Nr. 350b. Dnia 19 grudnia. Sobota. Dnia 7 (19) grudnia 1885 r

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem):

Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50, kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.

Za odnoszenie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.

Opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję i do Ces. wynoszą: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowana być nie może.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., za każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., za każdy następny raz $1^1/_2$ kop.

Ogłoszenia do *Kurjera warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska nr 18.

— Jutro, jako w 4 tą niedzielę adwentu, odbędą się jak zwykle ranne nabożeństwa zwane roratami.

— W kościele parafjalnym N. Marji Panny na Nowem Mieście odprawioną będzie o godzinie 9-ej zrana przed ołtarzem Matki Boskiej Szkaplerznej uroczysta wotywa.

Przegląd polityczny.

Europejska komisja międzynarodowa znajduje się od wczoraj w Pirocie, głównej kwaterze księcia Aleksandra. Wiadomo, że klucz sytuacji spoczywa w jego rękach; Serbja bowiem przyjęła pośrednictwo mocarstw, wyrażające się przedewszystkiem w wysłaniu komisji wojskowej, bez zastrzeżeń. Komisja będzie musiała przekonać księcia Aleksandra, że w interesie zarówno jego, jak pokoju europejskiego leży, ażeby zgodził się na równoczesne wycofanie wojsk bułgarskich z Pirotu i serbskich z pod Widdynia. Książę przed fachowymi znawcami spraw wojskowych rozwinie raz jeszcze wyborny swój plan strategiczny, który—gdyby nie interwencja kategoryczna hr. Khevenhüllera—byłby w swoim czasie doprowadził do zupełnego pogromu Serbji, a przynajmniej do odcięcia od granic ojczystych zaawanturowanego pod Widdynjem korpusu jen. Leszjanina, który przypomniałby może losy cesarza Napoleona III-go pod Sedanem.

— Skoro wówczas zachowałem się tak lojalnie wobec woli mocarstw i zrzekłem się pewnych tryumfów militarnych, które wpłynęłyby niemało na korzystniejszy dla Bułgarji układ stosunków politycznych, to jakże—zapyta książę Aleksander—mam teraz być traktowanym na równi z pobitą Serbją? Dlaczego mam ustępować ze zdobytego Pirotu równocześnie z Leszjaninem, który przecież nie zdobył Widdynia? Argumenta książęce będą bardzo silne; nie pokona ich komisja techniczna; sprawa musi być rozstrzygniętą przez dyplomatów. I nie wątpimy, że książę Aleksander przyjmie to rozstrzygnięcie tylko na podstawie zasady *do ut des*, to jest w formie ustępstwa, poniesionego w ofierze woli mocarstw, za ustępstwo w kwestji dla niego ważniejszej, bo politycznej. W ten sposób wojna serbsko-bułgarska wiąże się do ostatniej chwili organicznie ze sprawą unji bułgarsko-rumelijskiej. W rozmowach z Madżydem baszą odegra zapewne swą rolę i zatarg o zawieszenie broni pomiędzy Serbją i Bułgarją.

Książę zgodzi się zapewne ostatecznie na opuszczenie Pirotu przed zawarciem stanowczego pokoju, zrzecze się może nawet wynagrodzenia poniesionych kosztów wojennych, ale z tem większym naciskiem będzie wysuwał na pierwszy plan sprawę unji. Z Petersburga telegrafują do *Journal des débats*, że w tamtejszych kołach dobrze informowanych spodziewają się bardzo rychłego już zamianowania ks. Aleksandra jeneralnym gubernatorem Rumelji Wschodniej. Podobno książę Bismark sprawę tę wziął w swoje ręce i może się niebawem pokaże, że podróż księcia Antoniego Radziwiłła do Petersburga wiązała się ściśle z takową. Z Konstantynopola pozwalają misji Madżyda baszy podsuwać też same lub bardzo pokrewne pobudki.

Nad sytuacją panuje zresztą ciągle jeszcze ostatni list petersburski do *Politische Correspondenz*, o którym rozwiódł się szerzej nasz korespondent wiedeński w dzisiejszym rannym numerze *Kurjera*. Odsyłając czytelnika do zamieszczonych tamże bardzo ważnych uwag i odkryć, podajemy w zwięzłem streszczeniu pomieniony list wiedeńskiego półurzędowego dziennika.

Gdy na konferencji stambulskiej — pisze *Politische Correspondenz* — niektóre strony, odpowiedzialne za traktat berliński, postanowień tegoż, że tak powiemy, zaparły się, a nawet Turcja zdawała się zrzekać zastrzeżonych dla niej w tymże traktacie korzyści, jest rzeczą bardzo zrozumiałą, że Rosja, której polityka po wojnie zarówno chlubnej jak uciążliwej traktatem tym została pokrzyżowaną, dłużej wbrew innym mocarstwom upierać się przy niej nie będzie. W chwili, gdy taki zwrot okazałby się dogodnym, w chwili, kiedy z różnych stron się pracuje nad przekształceniem położenia politycznego pewnych państewek bałkańskich, może Rosja uważać się za uprawnioną do odzyskania swobody akcji i musi zacząć zapatrywać się na rzeczy z innego punktu widzenia. Gdyby przeto istotnie dojść miało do dobrowolnego wyparcia się traktatu berlińskiego i do rewizji tegoż, natenczas rewizja takowa nie powinnaby wypaść na większą korzyść jednego z państewek bałkańskich, niż drugiego, ale bez różnicy na korzyść wszystkich, a mianowicie pod warunkami odpowiadającemi duchowi traktatu sanstefańskiego.

Wybory paryskie z ostatniej niedzieli nie dały rezultatu stanowczego. Jakkolwiek radykaliści otrzymali stosunkowo najwięcej głosów, przecież nie zdobyli dla żadnego z kandydatów swoich absolutnej większości. Wybory powtórzą się przeto w dniu 27-ym b. m. Oportuniści zamierzają zawrzeć koalicję z t. zw. umiarkowanymi republikanami, czyli „stronnictwem lewego centrum” Ribota. Wspólna lista wymienia nazwiska Ranc'a, Deroulèda, Ribota, Muzeta, Devèsa i Greppa.

Syn Gladstone'a, Herbert, wyraził się przed kilkoma dniami: „Nic nie zdołałoby mnie skłonić do przemawiania za rozdziałem Anglji z Irlandją, jeżeli wszakże $^5/_6$ części ludu irlandzkiego życzy sobie parlamentu w Dublinie dla zarządu sprawami lokalnemi wyspy, to niechże go w imię słuszności i mądrości mają!” Pod tem też hasłem zdaje się stary Gladstone prowadzić układy z Parnell'em, które mają doprowadzić do obalenia rządu torysów.

Jeneralny gubernator Janiny i naczelny komendant nagromadzonych nad granicą grecką wojsk tureckich przeniósł swą główną kwaterę z Janiny nad samą granicę do Kartaginy. Główna masa wojsk tureckich skoncentrowaną jest pod Philippiadami, zkąd dwie mile tylko do greckiej Arty. W Kumajades, które panuje nad drogą do Janiny, ukończono roboty fortyfikacyjne. W Lakka Lulé i Kalendji wzniesiono silne blokhauzy, a miasto Mezzowo opasanem zostało wedle planu marszałka Ejuba baszy pierścieniem potężnych fortów.

Br. Z.

W sprawie chmielu.

(*Art. nad.*)

Uznano powszechnie za najbardziej korzystne przedsięwzięcie — uprawę chmielu, którego popyt z rokiem każdym wzrastał, a ceny sięgały nieraz do bajecznej wysokości. Przed laty jeszcze trzema za pud chmielu płacono 80—100 rs. Wobec tego uprawa chmielu dawała świetne widoki zysku, a pisma specjalne wzywały nas do tego przedsięwzięcia, więc w rezultacie ulegliśmy pokusie.

W ostatnich latach plantacje chmielu poczęto zakładać w różnych okolicach kraju, nieraz na wielką skalę z wielkim nakładem i z zastosowaniem wszelkich ulepszeń, jakie tylko znane są dotąd na zachodzie Europy. Najwięcej plantacyj chmielu powstało na Wołyniu, gdzie koloniści czescy z tą gałęzią gospodarstwa wiejskiego dobrze są obznajomieni. W gub. radomskiej również w tym kierunku poczęto pracować, wreszcie w gub. mińskiej pod Bobrujskiem

---

WŚRÓD WODY.

NOWELA

przez

Adolfa Dygasińskiego

(Dokończenie.)

Poszedł do Nowego-Miasta Korczyna i tu opowiadał ludziom, że im zagraża powódź straszna; zachęcał, aby się mieli na baczności a zawczasu uprzątali dobytek. Udał się na Powiśle do ludzi nizin i tutaj czynił to samo.

Ale któż wierzył lub wierzy prorokom?

Chłopi apatycznie na niego spoglądali, potrząsali głową niedowierzająco.

Dzieci z ciekawością przyglądały się obcemu, który śpiewającym głosem wykładał jakieś rzeczy dla nich niezrozumiałe.

Baby za przechodzącym wołały z za płotów i podwórek:

— Widzicie, płanetnik chodzi po świecie!

On tylko swoje powiedział i szedł dalej.

Kiedy dotarł do Rogowa pod Opatowcem, powiedział sobie:

— Dalej nie pójdę, bo już wieść sama prędzej odemnie biegnąć powinna.

Jak był oznaczył żonie, na drugi dzień wrócił do domu.

— Niedługi tu nasz pobyt — powiedział nazajutrz—bywały duże wylewy, ale ta powódź, która w tym roku będzie, przerazi ludzi i bardzo zasmuci.

— Cóż my poczniemy? — pytała smutnie Zawodzina.

— My?... O nas tu nie chodzi. Powódź nas przyniosła, powódź wyniesie — rzekł poważnie rybak — w tem miejscu gdzie teraz rozmawiamy, za trzy dni będzie morze.

Potem wyszedł przed chatę, krzepkiemi żylastemi rękoma jął się większego czółna, przewrócił je wierzchem do góry, obejrzał bacznie na wszystkie strony i stoczył na jezioro. Tutaj poddał swój statek próbie żeglarskiej, badał czy woda nie przecieka spodem lub bokami. Zaledwie wypłynął ku środkowi, kiedy Miętus wypadł z chaty i skomląc, rzucił się wpław w wodę, dopadł do czółna, wskoczył w nie i łasił się radośnie do swego pana. Zawoda widocznie doświadczał sił swoich, chciał się przekonać, czy mu łacno kierować wielką łodzią; bo opłynął w koło całe jezioro, wdarł się pomiędzy trzciny i sitowie, walczył zręcznie z różnemi przeszkodami; nareszcie przybił do brzegu, a przytwierdziwszy łódź na grubej wici, wysiadł na ląd.

Żona właśnie stała wtedy przed lepianką.

— Już od jutra—rzekł — trzeba wszystko co mamy spakować w duże czółno. Przyjdzie nam teraz żyć na wodzie.

— I tak wszystkiego ztąd nie zabierzemy — powiedziała smutnie Zawodzina, zwracając łzawe spojrzenie ku dwom krzyżykom między wierzbami.—Zostaną rzeczy najdroższe!

— Oni do ziemi należą!—rzekł ponuro stary.

Na drugi dzień o świcie wyszedł Zawoda w towarzystwie Miętusa ze swej lepianki i robił spostrzeżenia na jeziorem. Woda wezbrała tu i przelewała się przez brzegi, pojawiła się wszędy, gdzie jej nie było wczoraj jeszcze; podchodziła nieznacznie ku wierzbom, ku chacie rybaka. Zdawało się, że niewidzialny duch powodzi z pod ziemi zdradliwie działa, że przenika całą przyrodę, żądny wyłącznego królowania. Panowała jakaś grobowa cisza w topielach, zamąconych brudno. Umilkły głosy ptaków i zanikł tu ruch życiowy. Swiat cały chował się w gęstych mgły osłonach, a blaski słoneczne zakrwawiły niebo niezwykle, jakby groźbę rzucały ziemi.

Starzec niespokojnym wzrokiem zmierzył cały widnokrąg; grube sine warkocze strumieni złowieszczo połyskiwały od światła palącego się na niebie świtu.

— Już idzie!..—szepnął.

Niebawem ukazała się Zawodzina i poczęli oboje składać w czółno szczupłe swoje mienie.

Teraz rybak udał się z żoną pod wierzby, zbliżyli się do dwóch krzyżyków, a on z wielką powagą tak mówił, jakby kapłan tej świątyni:

— Siły, które wstrząsają życiem i rozrzucają je po świecie, domagają się od nas, starych, ofiary! Zabrały nam dwa życia, a teraz wydzierają jeszcze te zwłoki, w proch zmienione. I nic nam już nie zostaje na świecie, prócz smutnych resztek własnego życia. A cóż jest warto życie, jeśli się z niczem na ziemi nie wiąże?.. Nasza cześć i miłość — w ziemi!.. Żegnajcie, groby święte, drogie relikwje ojca i matki!

zostały założone na niebywałą dotąd skalę plantację chmielu z zastosowaniem właśnie tych wszystkich udoskonaleń, które podnoszą wartość tego produktu.

Sprowadzono tam z zagranicy odpowiednie maszyny do prasowania chmielu, pobudowano według najnowszych wskazań ogromne suszarnie, nie mówiąc już, że same sadzonki zostały sprowadzone z Saatz. W plantacjach bobrujskich urządzono szpalery, ułożono relsy dla ułatwienia lokomocji, a koszta całego tego przedsięwzięcia okazały się bardzo znaczne. Przedsiębiorstwo stało się głośnem w całym kraju i wiele bardzo osób zgłasza się by obejrzeć na własne oczy rzecz dotąd u nas nieznaną.

Charakterystycznem wielce jest, iż w roku ubiegłym znana firma chmielarska zagraniczna Schoeffela chciała zakupić całą produkcję chmielu plantacyj bobrujskich po cenie, jaka była u nas płacona za chmiel zagraniczny, widocznie w celu zabicia już na wstępie konkurencji miejscowej.

Ta zatem gałąź przemysłu wiejskiego, uprawa chmielu, do której nas nawoływano, odpowiednio została wyzyskaną. Cóż się jednak dzieje w następstwie? Upłynęło lat kilka, a chmiel nas zawiódł... Nie dlatego nas zawiódł, ażeby produkt miejscowy okazał się niegodnym, nie dlatego by przemysł piwowarski, stale wzrastający, miał upaść—nie i nie!

W kraju naszym browary, prowadzone na wielką skalę, wyrastają jak grzyby po deszczu. Dzisiaj nie ma większego miasta, a nawet miasteczka, gdzieby zdala już nie widniał komin browaru. Konsumcja piwa zwiększa się z dniem każdym, rugując wódkę z powszechnego użycia. I dobrze z tem, gdyż piwo wyrabiane należycie zawsze jest trunkiem zdrowszym, niż wódka. Czy panowie piwowarzy pomyśleli o zapewnieniu sobie dostatecznej ilości chmielu? Zdawałoby się, kwestja ta winna ich zająć przedewszystkiem.

Coś przed paru laty pisano, że piwowarzy warszawscy noszą się z zamiarem założenia wielkich plantacyj chmielu na własną rękę — bodaj na projekcie wszystko się skończyło. A jednak ileż to rok rocznie płacimy zagranicy za chmiel, który z korzyścią daje się u nas uprawiać!

Panowie piwowarzy sprowadzają dotąd chmiel z zagranicy, ma się rozumieć, o ile zamiast chmielu nie jest używaną kukulwona, szkodliwa dla zdrowia człowieka. Chmiel zagraniczny w opinji naszych piwowarów ma być lepszym, gdyż jak sami oni powiadają, krajowy dotąd nie jest należycie uprawiany, a nadewszystko nieprasowany i niesiarkowany.

Właśnie z podobnemi dowodzeniami wystąpił w numerze 313*b* *Kurjera* jeden z piwowarów warszawskich. Pan ten jednak niezupełną miał słuszność, gdyż i w kraju już chmiel jest preparowanym w zupełności na sposób i wzór zagraniczny. Chmiel jednak tak przyrządzony nie może być sprzedany po 2 do 5 rs. za pud, jak to niedawno jeden ze znaczniejszych piwowarów zapłacił za partję chmielu kupionego od hr. Potockiego. Pud chmielu, należycie wyprodukowanego, siarkowanego wraz z prasowaniem i opakowaniem w wańtuchach podwójnych na sposób zagraniczny, kosztuje producenta *10 rs. 50 kop.* W jakiż sposób producent chmiel taki, niczem nie różniący się od zagranicznego, może sprzedać chociażby po 5 rs.? Za centnar zagranicznego chmielu o wiele gorszego od krajowego piwowarzy nasi płacą 75 do 85 rs., zaś nasz chmiel chcą mieć po 5 rs. za pud! Czy nie jest wyzyskiwaniem młodziutkiego przemysłu chmielarskiego, gdy pan piwowar przy chętnie udzielanym mu kredycie rocznym, za chmiel w niczem nie różniący się od zagranicznego (na podstawie analizy) proponuje tak niską cenę? Dopóki pp. piwowarzy nie nauczą się w tym względzie kierować bardziej obywatelskiemi wyobrażeniami, dopóki pracę i wysiłek rolników naszych odpowiednio do ich wartości nie ocenią, dopóty uprawa chmielu, pomimo wszekich innych warunków odpowiednich, nie może wznieść się do należytego rozwoju.

A więc przyszłość naszego przemysłu chmielarskiego w zupełności zależy od pp. piwowarów.

Plantator chmielu.

Illustrowany numer „Figara".

Podobno *Figaro* jest jedynem pismem, jakie król Milan bierze od czasu do czasu do ręki. Czy to złośliwość dziennikarska uczyniła go tak umiarkowanym zwolennikiem literatury, czy też monarcha serbski istotnie tak bardzo oczu swoich dla druku żałuje—mniejsza o to—trzeba jednak przypuścić, iż redakcja *Figara* miała na względzie swojego koronowanego czytelnika, gdyż wystąpiła co się nazywa po królewsku ze swoim dodatkowym numerem.

Żebyż to które z naszych pism mogło się kiedy zdobyć na podobną publikację! Ale to chyba dopiero w złotym wieku prasy naszej nastąpi.

Tymczasem podziwiajmy cudze wspaniałości.

Redakcja *Figara* wcześnie bardzo zaczęła się krzątać około przybrania swojej premji w najpiękniejsze szaty i w tym celu ogłosiła konkursa na utwory: rysunkowe, muzyczne i literackie, wskutek czego nadesłano jej 740 utworów prozą, 672 wierszy, 613 kompozycyj muzycznych i 269 rysunków. Ogółem *dwa tysiące trzysta* prac! Nie można powiedzieć, aby pióra, ołówki i palce próżnowały we Francji.

Jury, złożone z głośnych na polu sztuki i literatury ekspertów (że wymienimy tylko Filipa Burty, Franciszka Sarcey'a, Juljusza Massenet'a) wybrało z tego zagajnika najbardziej obiecujące płonki i przeszczepiło je na satynowany grunt wielkich kart premjowego numeru.

Przedstawiają się też na nim bardzo pokaźnie.

Pierwszą kartę zajmuje nagrodzony w dziale poezyj utwór p. Jana Romeau „Legenda ziemi" *(La légende de la terre).*

Poeta pięknym, nieco hugonowskim wierszem, opowiada jak „wielki siewca kwiatów", brodząc po błękitnych przestworzach eteru, zagłębiał cudotwórcze ręce w sakwie swojej i sypał z niej gwiazdy piękne, promienne, szczęśliwe, błogosławiące życie i swojego Stwórcę. Na samem dnie sakwy został mu tylko jakiś odłamek słońca. Roztargniony tchnął na niego i posłał go we wszechświat. I oto, gdy zasiadłszy na tronie purpurowym wsłuchał się w potężne alleluja wszechrzeczy, z łona tego morza gwiazd podniósł się jeden jęk żałosny, **jedna skarga, jeden dyssonans w radosnej ogólnej harmonji.** To był głos tego ciemnego odłamka słońca: ziemi. Ona jedna została upośledzoną! Wówczas Bóg podniósł się na swoim tronie i wyciągnąwszy ręce nad tym padołem płaczu, podarował mu śmierć, jako największe dobro.

Takim jest w zwykłą prozę ujęty szczyt poetyckiego natchnienia w tegorocznym *Figarze.* Wiersz ma dużo siły—rzecz rzadka w poezji francuskiej—i zaleca się wielką czystością formy.

Jakby przeciwstawieniem tego podnioślejszego nastroju jest „Morska pantomima" *(La pantomime marine)* Richepin'a, który siedząc na wybrzeżu uprzytamnia sobie salę teatralną, a w upajających woniach natury czuje wciąż zapach frytury, unoszący się ponad paryskiemi przedmieściami i w tym tonie rzecz całą prowadzi.

Trzy dosyć sentymentalne sonety Meugeot'a, dowcipne „To" (Ça!), czyli profil paryżanki Bilhaud'a, wiersz „Do lauru" *(Au Laurier)* Teodora de Banville i parę innych stanowią cały poetyczny ładunek tej dziennikarskiej lekkiej fregaty.

Nie zgodzilibyśmy się z prześwietnem jury na ukoronowanie nagrodą prozy nowelki p. Gustawa Schaedlera „Aktor wędrowny" *(Le cabotin).* Więcej na to zasługuje wdzięczna „Bretonka" *(La bretonne)* Theuriet'a, ta wypuszczona z centralnego domu dzieciobójczyni, której schronienie na noc w chacie swojej daje biedna, pracą sterana chłopka. I ona została matką nie będąc żoną, ale nie udusiła swojej córeczki jak ta ponura bretonka, w której teraz na widok pieszczot matki z dzieckiem odzywają się zgłuszone w piersi kobiece instynkta. Maleńka dopomina się o zabawki, bo to jutro świętej Katarzyny, a to patronka grzecznych dziewczynek, przynosi im zawsze zabawki. Ex-aresztantka słyszy to i niepomna, że jej nie wolno pozostawać dłużej w okolicach więzienia z którego ją wypuszczono, wraca nazajutrz rano do miasta i za wszystkie swoje oszczędności zakupuje lalek i innych zabawek.

Brygadjer aresztuje ją spotkawszy, ale na usilne jej prośby pozwala biednej kobiecie wstąpić do chaty wyrobnicy, która jej u siebie nocleg dała. Wówczas bretonka w oczach zdumionej matki i straży wysypuje na łóżeczko śpiącej jeszcze dziewczynki kupione dla niej bawidełka, szepcząc: „Powiedźcie, że to jej święta Katarzyna przysyła."

Może to za sentymentalne jak na dzieciobójczynię—kto to wie jednak? ostateczności się stykają—w każdym razie trochę mniej zużyte niż śmierć tego aktora pana Schaedlera na grobie jego matki.

Tak często osieroceni umierają w powieściach na świeżych mogiłach, a tak rzadko trafia się to w życiu!

Śmierć, niestety, nie przychodzi na zawołanie, niedość sobie powiedzieć: nie mam po co żyć! żeby tak wziąć i umrzeć, zwłaszcza gdy się jest mężczyzną zdrowym i silnym i nie ma się wady sercowej. Nawet dosyć wdzięcznie odmalowany stosunek starej, uwielbiającej syna matki, która się zaziębia na przedstawieniu do tego ublanszowanego, uróżowanego, śmiech budzącego aktora, co dla niej zawsze jest „małym", nie okupuje naciąganego i bladego zakończenia obrazka.

Żałuj Theuriet'cie, że mnie tam między sędziami nie było. Byłbyś wziął nagrodę na pewno.

Ernest Legouvé spowiada się czytelnikom bardzo do-

Wysoki konar wierzby wstrząsł się, miotał liściem i szumiał, jakby wtórował słowom rybaka; woda podeszła pod wierzby; gdzieś w oddaleniu słychać było niewyraźne szumy; Miętus zawył tak przeraźliwie, aż starzec spojrzał na niego wzrokiem pełnym wyrzutu. Zawodzina padła na kolana i jak głaz, martwa, nieruchoma klęczała, a po jej zmarszczonem licu spływały łzy perliste.

— Czy wszystko już zniesione w czółno?—spytał Zawoda.

Żona dała znak potwierdzenia i cierpiąca matka powstała cicha, spokojna, święta. Podeszła, aby z pod krzyżów zerwać na pamiątkę ziela.

— Nie tykaj tego! To z nich żyje!—zawołał starzec. — Krzyże weź raczej, które człowiekowi godzi się dźwigać na ziemi.

Wzięli więc oboje z grobów dzieci po krzyżu i uchodzili przed powodzią do czółna, a złamani cierpieniami życia wydawali się kroczyć w ciężką drogę na Golgotę.

— O jeden cały dzień się omyliłem!—mruczał rybak. — Bo słaby jest rozum ludzki i płazy wodne więcej nieraz wiedzą. Za parę godzin woda wszystko zaleje. Siadajmy do łodzi, bo wnet wszędzie już będziemy mogli dopłynąć.

Odległe szumy coraz wyraźniej dawały się słyszeć. Od wschodu i południa wrzało. Leciały stada dzikich kaczek, krążyły czaple, przeciągały bociany, uwijały się śnieżno-pióre mewy, muskając wodę to skrzydłem, to spodem ciała. Jezioro rozciągnęło daleko swoje granice, zanikły niższe jego zarośla; tylko kity trzcin wisiały nad powierzchnią wody.

Rybak, stojąc w łodzi, spoglądał przed siebie, układał widocznie plan żeglugi; smutna jego żona wzrokiem żegnała lepiankę swoją i mogiły pod wierzbami; Miętus, wsparty przedniemi łapami o brzeg czółna, zdawał się współczuć z ludźmi i podziwiać niespodziewane wypadki w przyrodzie.

Około południa Zawoda przeciął wić, łączącą czółno z najwyższym brzegiem jeziora i rozpoczął żeglugę.

Od wschodniej strony przybywała fala, a na niej gałęzie drzew, kawałki jakichś rozbitych sprzętów z chat chłopskich, kępki siana. Ta fala uderzyła o czółno rybaka i rzuciła niem na zachód. Ale na owym kliniku ziemi, pomiędzy dwiema rzekami fale nieustannie się ścierały. Niski poziom miejscowości sprawiał, iż woda z całej okolicy tutaj waliła, czyniąc bezdenną, wirowatą topiel. Zawoda nie mógł się ztąd wydobyć; słabe były siły starca do walki z potęgą rozhukanego żywiołu. Gdyby w samych początkach wylewu dopłynął był do grobli, po której bieży gościniec, mógłby wylądować. Lecz nie uczynił tego, a pod wieczór groblę tu i owdzie woda już poprzerywała.

— Jesteśmy znowu przy naszej chatce—rzekł rybak, ocierając pot z czoła i spoglądając niespokojnie na żonę—prawie niewiadomo, jak się to stało po tylu godzinach mozolnej żeglugi, a jednak wróciliśmy pod wierzby...

Woda warczała, rwała na wszystkie strony. Cała okolica wyglądała jak ocean. Bale i deski, porwane w przystaniach rzek, tułały się po ogromnej płaszczyźnie wód, tańczyły w okrąg i zbiegały się znowu wszystkie w jednem miejscu, zanim ich nowe fale nie rozrzuciły. Zgiełk, gwar, plusk sprawiały zawrót głowy człowiekowi, przywykłemu do życia na lądzie. Kłęby żółtawej piany czyniły wrażenie, jakby je wyrzucał ze siebie w przystępie gniewu i wściekłości straszny potwór, zwany wodą. Słońce dnia tego utonęło w wodach na zachodzie, dodając grozie powodzi nowy pierwiastek okropności—noc z niebem czarnem, brzemiennem także wodą. Topiel była więc powszędy. Zdało się, że to jest chwila, w której straszny żywioł chce stoczyć śmiertelną walkę z całym światem, że wszystkie siły swoje gromadzi, aby już samym majestatem potęgi tryumfować.

W odpowiedzi ziemi zgrzytnęło niebo; ryk wód ziemskich i niebieskich rozległ się w przestworach. Jedna, druga, trzecia błyskawica—wypadały z trzaskiem, odbijały się w zwierciadle wód, rozlewały olśniewającą jasność. Piorun i wicher skojarzyły się teraz z ciemnością nocy i szaleństwem powodzi, a tym potęgom jeden słaby człowiek nie może stawiać czoła, jeżeli chce z niemi walczyć o życie swoje.

We dwa dni potem niedaleko Sandomierza, pod urwistym, wyniosłym brzegiem Wisły, w spokojnej zatoce gromada ludzi pracowała nad wydobywaniem desek, bali, czółen, tratew, które tutaj woda przyniosła i zrobiła z nich istną barykadę. Pomiędzy rozmaitemi sprzętami, na brzeg wyniesionemi, znajdowały się dwa ciała—jedno starca, drugie starej niewiasty; leżały tu także dwa niskie drewniane krzyżyki. Kiedy bliżej rozpatrywano oba trupy, znaleziono na piersiach kobiety zawieszony medalik z wizerunkiem Matki Boskiej Ostrobramskiej.

---

wcipnie z niepowodzenia swoich pierwszych prób na polu dramatycznem, do współki z autorem „Trzydziestu lat z życia szulera" Goubaux, przedsięwziętych. Jego „Pierwsza sztuka" (*Ma première pièce*) miała taką historję:

Przyszedł mu do głowy genjalny pomysł opracowania *fizjologji niedyskrecji*, czyli wprowadzenia w akcję różnych powodów, mocą których powierzona tajemnica wymyka się nam prawie bezwiednie. Miała tam być niedyskrecja z miłości, niedyskrecja z egoizmu, niedyskrecja z nudów, wszystko razem wplątane zręcznie w romantyczną intrygę i zamknięte w ramy jednoaktówki, która przy pomocy p. Goubaux powstała przez jedną noc i pod tytułem „Zachodzące słońce" pokusiła się o wyrobienie sobie wstępu na deski *Théâtre Français*. Niestety! zamknięto jej tam niegrzecznie drzwi przed nosem. Ale co odrzucił Teatr francuski, to przyjął mniej wybredny Vaudeville. Obaj autorowie znaleźli się z bijącemi sercami na jeneralnej próbie. Wrażenie, jakie ztąd odnieśli, było takie, że Legouvé napisał natychmiast list do dyrektora, Stefana Arago, z prośbą o cofnięcie sztuki z repertuaru. Jakież było jego zdziwienie i przerażenie, gdy nazajutrz ujrzał afisze, zapowiadające *premierę* „Zachodzącego słońca".

Złowróżbne jego przeczucia sprawdziły się aż nadto. Sztukę wygwizdano sromotnie i nie dokończono jej nawet. Dyrektor zapłacił Legouvé'mu 7 franków 50 centimów za jego autorskie prawa, a dzienniki wyraziły kondolencję nad niepowodzeniem dwóch dowcipnych ludzi.

Wówczas wygwizdany autor rzekł do swego wspólnika:

— Nie wystąpię inaczej tylko w teatrze francuskim i to z pięcioaktową sztuką.

W dwa lata później obaj autorowie wystąpili z „Ludwiką de Vignerolles" i—dodaje skromnie Legouvé—sztuka przyniosła im więcej niż 7 franków 50 centimów.

Niezbyt fortunni debiutanci dramatyczni powinniby po upadku sztuk swoich odczytać opowiadanie Legouvé'go na pociechę i powiedzieć sobie: może i z nami tak będzie?

Bardzo dowcipnie także skarży się zawsze pełen werwy i elegancji Edward Pailleron na swego „Eugenjusza" (Eugéne). Czy wiecie kto jest Eugenjusz? To przyjaciel, jakiego każdy, bodaj trochę wybitniejszy człowiek, posiadać może; ten przyjaciel, utrapieniec, specjalista od niedźwiedzich przysług, którego już nasz zacny Korzeniowski opisał w pojedynku, co brnie po błocie i gubi kalosze, byle tylko swemu ukochanemu Orestesowi zwiastować, że ojciec jego dostał w twarz na maskaradzie.

Postać to zatem kosmopolityczna i czepiająca się nietylko sławnych ludzi ale i zwykłych śmiertelników. Wyborne rysunki Renouarda przedstawiają twarz Eugenjusza w różnych fazach jego przyjacielskich porywów; to gdy wpycha biednemu Pailleron'owi nieprzychylny dla niego artykuł, to gdy mu przepowiada upadek jego nowej sztuki; to znowu gdy po pierwszem, pomyślnem przedstawieniu, troszczy się o losy dalszych.

Już to—proszę siadać—jakie ten *Figaro* daje illustracje!

Pomijając wielkie chromolitografowane plansze z obrazów: Worms'a, Jazet'a, Gallegos'a i tak przedwcześnie dla sztuki zgasłego Bastien-Lepage'a, każdy prawie rysunek w tekście, czy to rytowany czy wytrawiony, może zadowolnić poważne, artystyczne wymagania.

Odznaczona pierwszą nagrodą „Brama tryumfalna" (Arc de triomphe) Juljusza Adelina, z podpisanym pod nią wierszem Wiktora Hugo, bardziej chyba jako przedmiot stanowiący obecnie rodzaj literackiej relikwji dla francuzów, niż jako utwór sztuki, uzyskała honorowe miejsce.

O wiele estetyczniejsze od niej wrażenie sprawiają takie „Miodowe chwile" (Lune de miel) Corcos'a, rysunek przedstawiający młodą parę nad brzegiem morza, malowniczo na ławce upozowaną. Ona leży, w jednej rączce trzymając kapelusz, w drugiej książkę. Nóżki w eleganckich pantofelkach wysuwają się z pod modnie zrobionej, wyprawnej sukienki. Śliczne zamglone rozkoszne oczy zwróciła na twarz męża, pięknego bruneta w wioślarskim stroju, który usta do jej skroni przycisnął, objął ją ramieniem, a drugą ręką kartki książki przewraca. Czy aby czytają? Wątpię... Za niemi stoi łódka, która ich do szczęśliwej ustroni przywiozła, a dalej morze bez końca... Śliczne to, pełne poezji i wdzięku.

Bardzo charakterystycznym jest „Pisarz publiczny w Sewilli", rysunek piórkiem A. Cassanowy; pyszne są winietkowe szkice Feliksa Régamey'a do parysko-chińskich notatek jenerała Tcheng-ki-Tonga i Prospera Giquet'a, pełne dosadności typy Luque'a.

Typograficzna strona wydawnictwa, zajmującego 24 stronnic *in folio*, odpowiada godnie jego literackiej i artystycznej wartości.

Kiedyż to my się na coś podobnego zdobędziemy, powtarzam z żalem raz jeszcze...

H.

WIADOMOSCI BIEZACE.

= Do czasu rozstrzygnięcia kwestji rang postanowiono, iż doktorowie medycyny w służbie rządowej zaliczani będą do klasy ósmej, magistrowie i lekarze do klasy dziewiątej, posiadający dyplom pierwszego stopnia do dziesiątej, a drugiego do dwunastej klasy.

= W *Nowostiach* czytamy, iż fabrykanci i przemysłowcy łódzcy zwrócili się niedawno powtórnie do ministerjum komunikacyj z prośbą o połączenie kolei żelaznej fabryczno-łódzkiej z koleją warszawsko-wiedeńską.

= Wśród spraw, podlegających kompetencji sądów pokoju, znaczny procent stanowią sprawy właścicieli domów z niewypłacalnymi lokatorami oraz handlujących z kupującymi na kredyt. Sprawy te, wywołujące dosyć nieporozumień, dochodzących aż do senatu, zamierzono oprzeć na podstawie wyłącznie formalnych dowodów, jak np. umów piśmiennych, a sędziom pokoju mają być nadane większe prawa co do wydawania bezapelacyjnych wyroków.

= Według nowych przepisów akcyzowych, do pasu pogranicznego w gubernji lubelskiej włączone zostały: całe powiaty janowski, biłgorajski i tomaszowski, hrubieszowski z wyjątkiem wsi Trościanka, Kajetanówka uchańska, Tytusów i folwarku Tuchanie, powiat zamojski oprócz wsi Średnie wielkie, Ujazdów, Wirkowice, Średnie małe, folwarków Ruskie Piaski, Zamszany, Majdan Sitaniecki, Monasterek, Sulmice, Zabytów, Wiszenki, Krasne, Majdan Podhuszczki, Wójtostwo, Majdan Skierbieszowski, Marcinówka, Podwysokie, Dulnik i Drewniki. Z innych powiatów należą do pasu: w chełmskim gmina Wojsławice, w krasnostawskim gminy: Turobin, Żółkiewka, Rudnik, Wysokie, Zakrzew; w nowoaleksandryjskim gminy: Rybitwy, Kamień, Godów, Opole, Karczmiska, Szczekarków; w lubelskim gminy: Bychawa, Chodel, Bełżyce, Krzczonów, Piotrowice, Niedrzwica, z gminy Piotrków wieś Romanów i z gminy Wojciechów wieś Chmielnik.

= W ciągu ubiegłego tygodnia władza policyjna skonfiskowała u rozmaitych handlujących: 30 funtów zepsutych ryb, 6 garncy podrobionego mleka i $1\frac{1}{2}$ wiadra maślanki. Winnych sprzedawania niezdrowych produktów pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Kasy główne i towarowe na tutejszych kolejach w dniu 24-ym b. m. będą otwarte do godziny 12-ej w południe, zaś przez 25-ty, 26-ty i 27-my b. m. zupełnie przerwą czynności.

= W dniu jutrzejszym odbędą się doroczne egzamina w obecności delegowanych zarządu miejskiego i starszych cechów w następujących szkołach niedzielno-rzemieślniczych: w IV-ej trzechklasowej, w VI-ej trzechklasowej z kursami wieczornemi, w VI-ej dwuklasowej, w X-ej jednoklasowej i XIII-ej jednoklasowej. Ostatnie egzamina odbęda się dnia 27-go b. m.

= Stopień felczera starszego po złożeniu egzaminów w szkole felczerskiej otrzymali: B. Bajerman, M. Bleiweis, M. Goldstajn, J. Joskowicz, B. Strumpf, M. Wierzbicki, N. Wilczewski i S. Wejsman. Do egzaminów przystępowało 32-ch kandydatów.

= P. W. H. Lindley, inżenier kierujący robotami kanalizacyjnemi i wodociągowemi, dziś rano odjechał do Frankfurtu nad Menem.

= Naczelnik straży ogniowej, pułkownik Onoprienko, powróciwszy z urlopu, objął swoje obowiązki.

= Z literatury.

* *Gazeta radomska* z Nowym rokiem przechodzi pod bezpośredni kierunek dra Rewolińskiego, stałego jej wydawcy i redaktora.

Do głównego współpracownictwa zaproszony został, jak już donosiliśmy, p. Klemens Podwysocki.

Pracować będzie również dla *Gazety* znany literat radomski, p. Eug. Skrodzki (Wielisław), oraz inni przedstawiciele miejscowej inteligencji.

* Pismo krakowskie *Przegląd literacki i artystyczny* teraz dopiero wydało numera sierpniowe i zapowiada, że jeszcze w tym roku wyda zaległość z trzeciego kwartału r. b., poczem opuszczając kwartał czwarty ma od Nowego Roku punktualnie wychodzić.

* Przekład nowelki Bałuckiego „Wieczór Bożego Narodzenia" znajdujemy w ostatnim numerze tygodnika niemieckiego *Die Gegenwart*.

= Z teatru i muzyki.

* Teatr Rozmaitości daje dzisiaj po raz piewszy „Śmierć cywilną" Giacomettiego, która jutro powtórzoną będzie.

* **Po raz dwóchsetny tańczony będzie jutro na scenie teatru Wielkiego balet w czterech aktach p. t.** „Pan Twardowski", ułożony przez Wirgiljusza Caloriego, z muzyką Adolfa Sonnenfelda.

Calori wprowadził „Twardowskiego" na tutejszą scenę przed dziesięciu laty, a dzięki sympatycznej treści i wybornie ułożonym tańcom, balet ten cieszył się zawsze dobrem powodzeniem.

W uznaniu zasług Caloriego dyrekcja teatrów postanowiła, jak wiadomo, wynagrodzić dodatkowo pracę tego baletmistrza, przeznaczając czwartą część dochodu na rzecz jego wdowy i córki, znajdujących się podobno w nader smutnem położeniu materjalnem.

Ten ostatni wzgląd powinien również wpłynąć na zapełnienie sali teatralnej na jutrzejszem przedstawieniu.

* Reżyserja teatru Rozmaitości zamierza wprowadzić na repertuar komedję w trzech aktach H. Bissona „Deputowany z Bombignac".

Sztuka ta zostanie wkrótce rozdaną artystom do nauki.

* Stan zdrowia panny Heleny Hermanówny polepsza się z każdym dniem.

Jak nas zapewniają, artystka za dwa tygodnie opuści łóżko, a za miesiąc będzie już mogła powrócić na scenę.

Przerwane więc z powodu słabości p. H. próby z „Rabusia" Lortzinga, rozpoczęte zostaną niebawem nanowo, a w ciągu dwóch miesięcy spodziewają się operę tę wprowadzić na repertuar.

* P. Skalski, grywający zarówno w komedjach i operetkach, wraz z żoną, primadonną operetki lwowskiej, oświadczyli gotowość angażowania się na tutejszą scenę i w tym celu zaproponowali teatrowi warszawskiemu swoje debiuty.

* Pani Sembrich-Kochańska przybywa na trzy występy do Lwowa.

W temże mieście daje w tych dniach koncert Paulina Lucca.

* Z Krakowa donoszą nam o koncercie danym tam niedawno przez młodego warszawianina, pana Adamowskiego, wiolonczelistę, dawnego wychowańca konserwatorjum w Moskwie.

Krytyka miejscowa mówi bardzo pochlebnie o talencie młodego koncertanta, który sztukę traktuje poważnie, pracuje nad nią sumiennie i wytrwale, a grą swoją wywołuje potężne wrażenie.

Osiadłszy od pewnego czasu w Krakowie, p. Adamowski wiele już się przyczynił do podniesienia poziomu muzykalności miasta przez zorganizowanie kwartetu, który dziś stoi już na wysokim stopniu doskonałości.

= Przypomnienie.

Dnia 31-go b. m. upływa termin nadsyłania utworów dramatycznych na konkurs imienia Wojciecha Bogusławskiego.

Prace należy nadsyłać do redakcji *Gazety polskiej*.

Komitet konkursowy rozporządza dwiema nagrodami: 1,000 rs. za najlepszy utwór i 500 rs. za drugi z kolei.

= Z wystawy szkiców.

Na wystawę nadeszły prace Dąbrowskiego, Michałowskiego (pośmiertne), Szewczyka i wiele innych.

Panie artystki nadesłały mnóstwo drobiazgów, wśród których niepoślednie zajmują miejsce artystycznie malowane kołnierze.

Wystawa trwać będzie do końca bieżącego miesiąca.

= Z kiermaszu.

Dziś „halla kiermaszowa" otwartą będzie o godz. 2-ej po poł., a cena biletu wynosi 30 kop.

Widowiska jak zwykle rozpoczną się o godz. 5-ej po poł. i będą trwały do 7-ej.

W programie dzisiejszym znajdujemy: śpiew solowy, deklamację, chóry, żywe obrazy i pantomimę japońską, która przy powiększonem oświetleniu elektrycznem może wypaść więcej efektownie, aniżeli poprzednio.

Oprócz dotychczasowych trzech kas otwartą będzie czwarta, wraz z wejściem wyłącznie na galerję od okólnika hr. L. Krasińskiego.

Służba honorowa członków Tow. dobroczynności jest znacznie zwiększoną, aby w razie tłoku utrzymać ściślejszy porządek i zapobiedz takim przykrym niespodziankom, jakie się działy wczoraj.

Żydek z kramikiem będzie obchodził hallę kiermaszową i sprzedawał różne drobiazgi na rzecz biednych.

Na jutro, ostatni dzień kiermaszu, komitet przygotowuje całą serję urozmaiceń.

Otwarcie halli nastąpi o godz. 10-ej rano, a widowiska rozpoczną się już o 3-ej po południu.

Przedłużenie kiermaszu do poniedziałku włącznie jeszcze nie zostało zdecydowanem.

= Tombola.

Komitet zabaw Towarzystwa dobroczynności po-

wziął projekt urządzenia maskarady wraz z tombolą w gmachu cyrkowym, z pozostawieniem całego urządzenia przygotowanego na kiermasz.

Zabawa ta ma się odbyć w końcu przyszłego miesiąca.

= Pogadanka.

Wczoraj wieczorem w lokalu resursy obywatelskiej odbyła się druga pogadanka w gronie techników.

P. W. Rudnicki mówił w dalszym ciągu „o fachowem wykształceniu rzemieślników”, a mianowicie przedstawił wczoraj historyczny rozwój stosunków rzemieślniczych w kraju naszym.

Następnie przedstawiwszy obecny stan tych stosunków, mówca doszedł do wniosku, że ustawa cechowa z roku 1861-go obowiązująca dotychczas służy wprawdzie sprawie majstrów, lecz bardzo niedostatecznie opiekuje się czeladnikami, o nauczaniu zaś rzemiosł wzmiankuje zaledwie słabo, pozostawiając tę rzecz dowolności majstrów.

To też zdaniem p. R., warszawski oddział Towarzystwa popierania przemysłu i handlu niesłusznie wziął w opiekę obowiązującą ustawę, uznając ją w zasadzie za dobrą i tylko drobnych zmian potrzebującą.

W ogóle kładzie p. Rudnicki nacisk na potrzebę wyższego kształcenia umysłowego rzemieślników, aby mógł się wytworzyć w kraju samoistny nasz stan rękodzielniczy.

Następna pogadanka w tej kwestji odbędzie się z początkiem stycznia r. p.

= Pogadanka ogrodnicza.

Zajmujący przedmiot „O znaczeniu roślinności w nauce o zachowaniu zdrowia” rozwija w serji lekcji dla członków Towarzystwa ogrodniczego dr St. Markiewicz.

Trzecia konferencja w tym przedmiocie odbędzie się dziś, o godzinie 7-ej wieczorem, w lokalu Towarzystwa.

= Na święta dla biednych.

Niektórzy czytelnicy nasi, nie czekając dorocznego wezwania, pośpieszyli z datkami i rubryka ofiar „na święta dla biednych” jest już otwartą.

Jest otwartą, ale dotąd ubogą i nie zdołałaby zaopatrzyć tej garstki prawdziwie ubogich, którym rzeczywisty, sprawdzony a niezasłużony niedostatek utorował drogę do drzwi naszej redakcji, pełniącej chętnie w takich razach obowiązek szafarki ofiarności publicznej.

Przypominamy się zatem, jak to co rok czynić zwykliśmy i pewni jesteśmy, że prośba nasza, tak jak zawsze, znajdzie oddźwięk w sercach czytelników i czytelniczek.

Od chwili, gdy z zawieszeniem na czas zimowy robót kanalizacyjnych i wodociągowych zamknęło się ostatnie dość obfite źródło zarobku dla ludzi pracy, szereg tych, którym braknie środków do życia, pomnożył się bardzo znacznie.

Nie kreślimy obrazów niedostatku, nie dobieramy tkliwych słów, przypominamy tylko, że rok bieżący był rokiem stagnacji ogólnej, i że jeżeli w zimie jest zawsze wielu głodnych, źle przyodzianych i zziębniętych, to w tegorocznej jest ich znacznie więcej.

Niechże przynajmniej w te dni świąteczne, które dla nas będą dniami rodzinnego wesela, ci nieszczęśliwi nie tak dotkliwie swój niedostatek czują.

Co łaska zatem na „święta dla biednych”...

= Dla ubogich dziewcząt.

Wkrótce, jak nas zapewniają, grono pań ofiarnych otworzy trzecią szwalnię dla ubogich dziewcząt w Warszawie.

W zakładzie tym jednakże, oprócz szycia i robót ręcznych, prowadzoną będzie systematyczna nauka gospodarstwa domowego, jak: gotowania, prania, prasowania, mycia podłóg i t. p. zajęć pożytecznych.

Celem zakładu będzie wychowywanie dobrych służących, których brak coraz bardziej uczuwać się daje.

W każdym razie nowy zakład wzorowany będzie na szwalniach istniejących już przy kościele po-dominikańskim i na Pradze.

Przy tej sposobności zaznaczamy, że w najdawniejszej szwalni ubogich dziewcząt, a mianowicie u dominikanów, pracuje obecnie 200 dzieci i gdyby miejsca tylko starczyło, mogłoby z nauki szycia korzystać do 500.

Główną opiekunką tego pożytecznego zakładu, po śmierci ś. p. Russanowskiej, jest hr. Kwilecka.

= Jasełka.

W głównej sali zakładu sierot imienia Jachowicza, jak lat poprzednich, urządzone będą jasełka, w których wychowańcy instytucji przedstawiać będą dzieje Narodzenia Zbawiciela.

Urządzeniem misteryj tych, na które uczęszcza tłum dzieci z miasta i z zakładów dobroczynnych, zajmuje się opiekun domu sierot p. Juszczyk.

= Wycieczka arcypasterza.

W dniu 16-ym b. m. JE. ks. arcybiskup przybył do Grodziska i niepoznany przez nikogo na stacji, udał się pieszo do odległego o pół wiorsty mieszkania miejscowego dziekana, ks. prałata Kosińskiego, od kilku miesięcy ciężką złożonego chorobą.

Po kilku godzinach spędzonych z chorym, arcypasterz wrócił tegoż dnia do Warszawy.

= Zwinięcie pisma.

Redakcja jednego z tygodników humorystycznych zawiadomiła prenumeratorów swoich o zupełnem zwinięciu pisma z końcem bieżącego miesiące.

Widocznie mieliśmy zawiele pism humorystycznych.

= Fabryki szpilek.

Z powodu zamieszczonej w numerze wtorkowym wzmianki o zamierzonem przez pewnego cudzoziemca założeniu fabryki szpilek stalowych, proszeni jesteśmy o wyjaśnienie, że fabryka ta nie będzie pierwszą w kraju, gdyż szpilki takie wyrabia fabryka pp. Likiernika i Bartholomy w Pruszkowie, która po nieszczęśliwym wypadku, zaszłym d. 2-go b. m., zupełnie już jest odbudowana i powiększona.

Przy sposobności donosimy, że wszyscy robotnicy, ranni podczas eksplozji kotła, przyszli już do zdrowia i są czynni w fabryce.

= Transport jaj.

W ostatnich dniach znowu transport jaj, składający się z kilku tysięcy kóp, powędrował od nas przez Hamburg do Londynu.

Zajmujący się sprzedażą dowodził nam, iż trudności w nabyciu są obecnie wielkie, trzeba bowiem częstokroć posyłać ajentów od wsi do wsi, co się odbywa przeważnie na Wołyniu.

Niski stan waluty naszej wpływa na polepszenie cen.

Zwracamy uwagę naszych rolników na ten korzystny artykuł produkcji wiejskiej.

= Nasz wynalazek za granicą.

Przed rokiem p. S. technik, warszawianin, wynalazł masę, naśladującą różnorodne gatunki drzewa.

Wynalazca, nie posiadając funduszu na wyrobienie patentu, tudzież protekcji wśród tutejszych kapitalistów, udał się do Paryża, gdzie nader korzystnie sprzedał swój wynalazek.

Obecnie w handlu galanteryjnym ukazały się przedmioty, wyrobione z masy, na której paryski fabrykant robi świetne interesa.

Jest to zwykły los naszych wynalazków i wynalazców.

= Ferje świąteczne.

Z dniem dzisiejszym rozpoczynają się ferje w średnich zakładach naukowych.

Jednocześnie przerwane są lekcje w szkole handlowej i instytucie muzycznym, a rozpoczną się nanowo w dniu 11-ym stycznia.

= O grosz.

Chleb przed świętami staniał o grosz na funcie.

Za funt razowego płaci się obecnie $2^1/_4$, a pytlowego $3^1/_2$ kop.

= Na raty.

Sprzedaż papierów wartościowych na raty, która niestety coraz więcej u nas się rozpowszechnia, wyzyskując najuboższe klasy, przedstawia widocznie dobry interes, kiedy wieść o tem rozeszła się aż za granicą.

Przed kilku dniami bawił właśnie w mieście naszem ajent jednego z pierwszorzędnych bankierów niemieckich, w celu przypatrzenia się miejscowym stosunkom i zawyrokowania, czy nie opłaci się tu otworzyć specjalnego biura, sprzedającego papiery na raty.

O ile słyszeliśmy, ajent wywiózł pomyślne informacje.

Nam się zdaje, iż wobec konkurencji znacznych kapitałów możeby się zmniejszyły nadużycia.

= Klub welocypedystów.

W dniu wczorajszym w mieszkaniu pana P. odbyła się narada kilkunastu amatorów sportu welocypedowego, celem utworzenia klubu.

Wszyscy w zasadzie projekt pana P. przyjęli, a przeczytana ustawa wywołała dyskusję co do niektórych punktów, postanowiono redakcję jej zmienić i w ostatecznej formie przedstawić do zatwierdzenia właściwej władzy.

Celem zawiązującego się klubu jest rozpowszechnienie zamiłowania do sportu welocypedowego, urządzanie zbiorowych wycieczek, wyścigów i t. p.

Następne zebranie, dla ostatecznego ułożenia projektu ustawy, odbędzie się zaraz po świętach.

= O kontrowers.

W dniu wczorajszym między panami L. i K. odbył się sąd polubowny o kontrowers leśny, położony w Zagórzycach w łomżyńskiem.

Przestrzeń sporna, wynosząca 40 morgów starodrzewu, była przedmiotem procesu trwającego od lat 14-tu.

Nareszcie obie strony zdały się na sąd polubowny, który w ostatniej instancji zarządził równy podział całej przestrzeni i umorzenie wzajemnych pretensyj co do kosztów sądowych.

Nadto obie strony winny zapłacić po 500 rs. na rzecz biednych uczniów szkół tutejszych.

Wyrok ten niebawem otrzyma klauzulę egzekucyjną.

= Olbrzymi śpiewak.

Wkrótce ma zjechać do Warszawy olbrzym, nazwiskiem Jagow, rodem z Białegostoku.

Obok niezwykłych kształtów, odznacza się talentem wokalnym.

Jagow był pierwotnie kamerdynerem u jakiegoś anglika, z którym jeździł aż na wyspy Marszałkowskie i tam spotkał impresarja, niemca, który go zachęcił do pokazywania się za pieniądze i prawdopodobnie więcej na tem zyskuje, niż sam pokazywany na swoich przymiotach i talentach.

Bodajto przemysł niemiecki!

= Po amerykańsku.

Na ulicach ukazali się przyzwoicie ubrani mężczyźni z wielkiemi reklamami na kapeluszach.

Są to wysłańcy jednej z firm galanteryjnych.

Amerykańska reklama znajduje na naszym bruku coraz szersze zastosowanie.

= Do komisji sanitarnej.

Mieszkańcy czterech domów, istniejących na nowo utworzonej z odnogi ulicy Smolnej, ulicy zowiącej się podobno Wysoką, proszą nas o zwrócenie uwagi komisji sanitarnej na niemiły, a co gorsza podobno dla zdrowia szkodliwy odór kleju introligatorskiego, wyrabianego podobno w wielkiej ilości w jednej z fabryk w tych domach się mieszczącej.

Interesowani lokatorowie objaśniają nas, że podobno komisja schodziła tam już na grunt, ale dziwnym trafem w dniu zejścia jej ów niemiły odór zniknął bez śladu.

Aby zejście komisji lub jej delegowanego na grunt nie było bezskutecznem, potrzeba, aby wizyta odbyła się niespodziewanie i nie w dzień sobotni.

= Zuchwały napad.

Nocy dzisiejszej Albin Tomaszewski, powracając do domu pod nr 37 na Nowolipkach, zaczepiony został na tej ulicy przez dwóch przechodniów, którzy rzuciwszy się na niego przewrócili na ziemię.

Tomaszewski rozpaczliwym głosem wołał o pomoc, zanim ta jednak przybyła, napastnicy dwukrotnie zranili go nożem w plecy i głowę z lewej strony.

Uciekających napastników ujęto i odprowadzono do cyrkułu, są to: Marceli Zgliczyński i Szczepan Kuczyński.

Czy celem napadu była grabież, czy też zemsta osobista? dotychczas niewiadomo.

Aresztowani odmówili wszelkich zeznań.

Rannego odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Rany, jakkolwiek ciężkie, życiu Tomaszewskiego nie zagrażają.

= Przejechanie.

Dziś rano na rogu Królewskiej i placu Saskiego dorożkarz nr 85 przejechał Wincentego Radlińskiego, 80-letniego starca, który uległ przełamaniu krzyża.

Nieprzytomnego ze słabą nadzieją utrzymania przy życiu odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Szczególny wypadek.

W dniu wczorajszym strażnik cyrkułu zamkowego Radecki, reparując obuwie, wypadkowo zranił się głęboko nożem w biodro.

Z powodu spóźnionej pomocy nastąpił upływ krwi tak gwałtowny, iż R. stracił przytomność i został odwieziony do szpitala św. Rocha.

Życiu jego grozi niebezpieczeństwo.

= Ojcobójstwo.

W dniu wczorajszym na Pańskiej pod nrem 39-ym zdarzył się smutny fakt targnięcia się syna na życie ojca.

Siedmnastoletni Józef Wojcicki, strofowany za złe postępowanie przez swego ojca Franciszka, żelaznym garnkiem uderzył rodzica w głowę.

Ciężki przedmiot trafił w skroń i Wojcicki upadł nieprzytomny.

Rannego odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Zdaniem lekarzy, nie ma nadziei utrzymania go przy życiu.

Niegodziwy syn uciekł, został jednak wkrótce ujęty.

= Numer gwiazdkowy.

Za przykładem dzienników warszawskich, *Gazeta lubelska* na nadchodzącą gwiazdkę ma wydać podwójny numer, zapełniony przeważnie utworami treści beletrystycznej.

Numer ten będzie zarazem służył jako numer okazowy tego pisma, mającego wychodzić od Nowego roku przy zwiększonym składzie współpracowników.

= Zastój w handlu.

Donoszą nam z Lublina, że panujący dotąd zastój w handlu bardzo mało ożywił się przed świętami.

Kupcy nader oględne porobili zapasy na gwiazdkę, a i z tych prawie nic nie sprzedają.

Księgarnie użalają się na zmniejszającą się ilość abonentów pism perjodycznych i dzienników, a nad-

to na nadzwyczaj mały zbyt książek, zwykle kupowanych dla dziatwy na gwiazdkę.

Zabawki pedagogiczne dla dzieci również nie mają nabywców.

= Na żądanie.

W Łodzi kilku obywateli z okolicy złożyło na ręce dyrektora trupy teatralnej p. Teksla rs. 200, żądając przedstawienia w niedzielę „Halki" Moniuszki.

Oczywiście żądaniu stanie się zadość.

= Śladem wielu.

Z Włocławka otrzymujemy wiadomość, że w tych dniach opuścił to miasto komisant handlowy A. Krotoszyński.

Urządził się bardzo dobrze, gdyż wszystkie powierzone sobie komisa sumiennie wykonał, weksle cudze zainkasował lub zdyskontował, tylko gotówki w pośpiechu zapomniał zwrócić komu należy.

Poszkodowani, z których największą szkodę poniósł kupiec miejscowy p. J. Dalberg, spostrzegli się dopiero, gdy wiadomość o zbiegu nadeszła z Hamburga.

Obecnie jest już pewno na Atlantyku.

= Oryginalne polowanie.

W pewnych dobrach na pograniczu gubernji siedleckiej i grodzieńskiej chowany był na dworze młody wilk, który, jak to bywa, coraz częściej dopuszczał się defraudacji w kurniku i szkód w kuchni.

Pewnego dnia wilk zginął i pomimo poszukiwań przepadł bez wieści.

W tydzień później wpada do dworu zadyszany owczarek, donosząc, że gromada wilków zbliża się do zabudowań.

Jakoż sprawdzono, że 9 ciu wilków, pod przewodnictwem „chowanego wilczka" w obroży, znajduje się blisko folwarku, a że furta tylna była otwarta, więc też wilki wkrótce znajdowały się w dziedzińcu.

We dworze było właśnie w gościnie kilku sąsiadów, więc wspólnie ze służbą zarządzono polowanie.

Na pierwsze strzały wilki razem rzuciły się do odwrotu ku zamkniętej furcie, a następnie rozleciały się w różne strony.

Krzyżowy ogień zabezpieczonych strzelców dał spodziewane rezultaty, gdyż wszystkie dziewięć wilków padło pod strzałami, zdrajca, zaś który ich sprowadził, poległ ostatni.

= Karbunkuł.

W gubernji grodzieńskiej, w powiecie słonimskim, w dobrach Ksawerpolu, pokazał się karbunkuł.

Straszna ta choroba, pomimo silnych mrozów, zrządza dotkliwe straty.

= Pożar.

Piszą do nas z Lublina:

Dnia 15-go b. m. około godziny 5-ej wieczorem, w gmachu znajdującym się przy kościele katedralnym zaczął się palić sufit w mieszkaniu inspektora szkoły technicznej, dr. fil. Nowakowskiego.

Sprowadzona straż ogniowa miejska w ciągu paru godzin ugasiła pożar, który nie spowodował nawet wielkich strat.

Trudno było dojść przyczyny powstania ognia i ta dotąd nie została wyjaśnioną.

Prawdopodobnie skutkiem silnego palenia w piecach na wyższem piętrze zapaliła się podłoga wewnątrz, a niżej o piętro sufit.

Cenne zbiory dra Nowakowskiego zostały uratowane przez uczniów szkoły technicznej, znajdujących się w chwili dostrzeżenia pożaru na lekcjach w szkole istniejącej na parterze.

Wypadałoby, aby władze zarządziły ścisłą rewizję gmachu pojezuickiego, w którym prawdopodobnie belki ze starości spruchniały, stając się tym sposobem łatwo zapalne.

— W dniu dzisiejszym, jako dziesiątym ciągnienia 5-ej klasy 145-ej loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły jak następuje: nr 3388 wygrał rs. 8000 u kolektora Karmińskiego w Lublinie, nr 19795 rs. 8000 u kolektora Kornfelda w Warszawie, nr 8027 rs. 4000 u kolektora Gabrjela Neumarka w Warszawie, nr 3959 rs. 2000 u kolektora Brauna w Warszawie, nr 17835 rs. 2000 u kolektora Sztoltzmana w Warszawie, nr 3230 rs. 1000 u kolektora Rawskiego w Warszawie, nr 16279 rs. 1000 u kolektora Wajssmana w Biłgoraju. Po rs. 400 nra: 10121, 16508, 19603, 19938.

Nekrologja.

† Ś. p. Antonina Magdalena **Skomorowska,** po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zmarła dnia 18-go grudnia 1885 roku, przeżywszy lat 80. Pozostała w smutku siostra zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające dnia 20-go b. m., tj. w niedzielę, o godzinie **9-ej i pół** zrana w kościele katedralnym św. Jana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej i pół** po południu, na cmentarz powązkowski. —14'2

† Ś. p. Ignacy **Nawroczyński,** b. urzędnik b. sądu poprawczego warszawskiego, emeryt, przeżywszy lat 64, zakończył życie. Pozostały brat z żoną i familją zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w niedzielę, to jest dnia 20-go b. m., o godzinie **3-ej i pół** po południu, z kaplicy szpitala Dzieciątka Jezus, na cmentarz powązkowski. —4200—

† Ś. p. Franciszek Ryszard **Baliński,** kawaler, w wieku lat 30, urzędnik kolei warsz.-wiedeń. i warsz.-bydgos., po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, przeniósł się do wieczności dnia 18-go grudnia 1885 r. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w sobotę, o godzinie **11-ej** zrana w kościele św. Krzyża, wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 20-go b. m., to jest w niedzielę, o godzinie **3-ej** po południu z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski. Na smutne te obrzędy pozostali w głębokim smutku: ojciec, siostra, bracia i bratowa zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—1451—

† Ś. p. Wojciech **Rynkowski,** radca honorowy, po długich cierpieniach, przeniósł się do wieczności w dniu 18-ym grudnia r. b., przeżywszy lat 65. Stroskana żona w nieobecności synów zaprasza krewnych i przyjaciół zmarłego na żałobne nabożeństwo do kościoła św. Barbary o godzinie **9-ej i pół** zrana, w niedzielę, t. j. dnia 20-go grudnia, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu o godzinie **3-ej i pół** po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —4198—

— B. p. Bernard **Cymerman,** b. nauczyciel b. szkoły rabinów, b. cenzor, emeryt, kawaler orderów, w dniu 17-ym grudnia r. b., o godzinie 1½ po południu, oddał Bogu ducha, w wieku lat 72. Ciężko strapieni tą bolesną stratą: żona, syn, synowa, wnuki i prawnuczka zapraszają krewnych kolegów, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z mieszkania własnego przy ulicy Elektoralnej № 20 na cmentarz starozakonych, w niedzielę, to jest dnia 20-go grudnia r. b., o godzinie **1-ej** z południa. Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą. 3—1445—

† Dnia 21-go grudnia, to jest w poniedziałek, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim) przy ulicy Freta, wprost Mostowej, odprawione zostanie nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Tomasza **Gebhardta,** b. urzędnika Banku Polskiego i warszawskiego Towarzystwa wzajemnego kredytu, na które pozostałe rodzeństwo zaprasza krewnych i przyjaciół zmarłego. —4194—

† Dnia 22-go grudnia, to jest we wtorek, w kościele św. Krzyża, odbędzie się przed wielkim ołtarzem, o godzinie **10-ej** zrana, żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Rozalji **Bracławskiej,** na które brataniec z żoną, córkami, wnukami i bratanice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —4195—

† Dnia 22-go grudnia, to jest we wtorek, jako w dziewiątą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Kornelji z Patków **Bogdańskiej,** b. przełożonej pensji żeńskiej, odbędzie się w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej i pół** zrana, msza żałobna, na którą syn i córka zapraszają krewnych, życzliwych i znajomych. —4193—

Z Cesarstwa.

Petersburskija wiedomosti z zadowoleniem zaznaczają, że prasa półurzędowa wiedeńska uznaje zupełnie lojalność zachowania się Rosji i jej politykę wyższą nad wszelkie podejrzenia. Z niemniejszem zadowoleniem należy też przyjąć różowe nadzieje, jakie wyraża organ austro-węgierskiego ministerjum spraw zagranicznych co do pokojowego i pomyślnego rozwiązania kryzysu. Z tem zaś pełniejszem zadowoleniem witają *Petersburskija wiedomosti* taki pogląd półurzędowca wiedeńskiego, że pokojowe załatwienie kryzysu, o jakiem mówi *Fremdenblatt*, i utrzymanie przyjaznych stosunków między Rosją i Austrją zależy w wielkiej mierze od gabinetu austro-węgierskiego i od stanowiska, jakie hr. Kalnoky przybierze w kwestji rumelijskiej, a zwłaszcza w serbsko-bułgarskiej. „Tymczasem właśnie na gruncie zatargu serbsko-bułgarskiego przyjaznym stosunkom Austro-Węgier z Rosją zagraża ciężka bardzo próba, budząca wcale nie bezpodstawne obawy. Dla wszystkich było widoczne, że Rosja nigdy nie może się zgodzić na ustąpienie chociażby piędzi wyzwolonej przez nią ziemi bułgarskiej i to nie dla zaspokojenia żywotnej potrzeby i interesów również jej bliskiego i pokrewnego narodu serbskiego, ale dla dumnych, w wyraźnej sprzeczności z istotnemi interesami słowiańszczyzny będących zamiarów p. Garaszanina i w służbie Laenderbanku będących jego adherentów. Na tym punkcie sprzeczność między interesami Rosji a planami polityki austro-węgierskiej byłaby bardzo smutną i z tego to właśnie punktu widzenia gotowi jesteśmy z radością powitać owe „„widoki na przyszłość"", o jakich mówi organ hr. Kalnoky'ego. Wszakże część prasy austro-węgierskiej nie przestaje po dawnemu prowadzić swojej szowinistycznej agitacji, zdolnej tylko zamącić, ale w żadnym razie nie umocnić stosunki między rządami rosyjskim i austro-węgierskim. W imię niby to pokoju, ale w rzeczywistości nadużywając ogólnego dążenia do spokoju i usunięcia wszelkich awanturniczych zamysłów i intryg, owa prasa rozpuszcza pogłoski o rozmaitych z pokojem nic wspólnego nie mających planach. *Wiener Allgemeine Zeitung* naprzykład bije wprost na niemożliwość jakiejkolwiek *entente* między Austrją i Rosją, oświadczając, że Austrja musi nalegać i będzie nalegała o „„zadośćuczynienie"" Serbji itp. Należy się spodziewać, że sfery urzędowe sąsiedniego nam państwa bynajmniej nie podzielają takich zapatrywań i byłoby bardzo na czasie, gdyby poważny jaki głos, w rodzaju tego jaki świeżo ozwał się w szpaltach *Fremdenblattu*, w sposób stanowczy potwierdził nasze przewidywania."

Swiet ubolewa nad smutnem położeniem Turcji, tak z zewnątrz, jak i wewnątrz. Dyplomacja angielska zręcznie umiała wyzyskać słabość sułtana, pragnącego pokazać całej Europie, że nadane mu prawa zwierzchnicze nad prowincjami słowiańskiemi nie są czczem słowem i mytem. „Oswobodziwszy Turcję z ciężkich kłopotów zewnętrznych — mówi *Swiet* — dyplomacja angielska zwiększyła niebezpieczeństwa wewnętrzne, zagrażające tronowi sułtana, warunkujące się coraz bardziej wzrastającą jego niepopularnością w łonie partji wojennej i fanatycznie usposobionego duchowieństwa mahometańskiego. Łatwo sobie można wyobrazić uczucia ludności, kiedy wystawiona z tak olbrzymim kosztem armja, świadek nowego poniżenia powagi sułtana, będzie wracała do domu. Pod tym względem położenie sułtana jest daleko gorsze od położenia w jakiem się znajduje król Milan, ten ostatni bowiem może na swoje usprawiedliwienie powołać się na zmienność szczęścia wojennego. Ale porażki moralnej, podobnej do tej, jaką w obecnym czasie ponosi rząd turecki, naród nie tak łatwo zapomina, jak porażek na polu bitwy. Dlatego mimowoli rodzi się pytanie, czy sułtan będzie w możności stawić opór wzmagającemu się wpływowi prądów wręcz sprzecznych z jego politycznemi poglądami, albo czy też na wzór innych zręczniejszych i samodzielniejszych monarchów nie będzie musiał poświęcić tych poglądów dla interesów dyplomatycznych i dla własnego bezpieczeństwa."

Z ostatniej chwili.

Gabinet francuski postanowił upierać się przy żądaniu kredytu 75-ciu miljonów na potrzeby Tonkinu i wszelką inną uchwałę izby uważać będzie za wotum nagany.

Pierwsze czytanie raportu Pelletana w imieniu większości komisji odbyło się już we czwartek w izbie. Raport twierdzi, że kraj przy wyborach potępił politykę tonkińską rządu, zarzuca Brissonowi, iż prowadzi dalej politykę Ferrego. Wina rozlanej krwi i strwonionych pieniędzy spadnie na twórców wyprawy (grzmiące oklaski po lewicy i prawicy). Wycofanie wojsk z Tonkinu, zgodnie z wolą kraju, jest koniecznem. Francja zgodzi się ponosić wydatki tylko na wojnę narodową. Wzgląd na położenie zewnętrzne kraju nie pozwala krzątać się po Tonkinie. Należy zapytać się, czy położenie Francji w Europie, jej najświeższa przeszłość, jej wspomnienia, pozwalają na dalekie wyprawy zamorskie? Izba powinna zalecić rządowi politykę likwidacji w Tonkinie. Na koszta jej projektuje raport udzielić rządowi kredytu 18 miljonów. Następnie Kazimierz Perier odczytał sprawozdanie mniejszości komisji, którego myślą wytyczną jest: Francja jest w Tonkinie i musi w nim pozostać! (Centrum bije żywe oklaski). Skoro kraj zostanie uporządkowanym i dobrze będzie rządzonym, stanie się źródłem znacznych dochodów; ewakuacja byłaby dziełem niegodnem Francji i rzeczypospolitej. Hubbard odczytuje swój raport, odmawiający kredytu na wyprawę do Madagaskaru. Obrady nad temi raportami nastąpią w poniedziałek.

Hamburger Börsenhalle donosi z Sidneyu, że niemiecki okręt wojenny „Albatros" zatknął flagę Niemiec na większej części wysp wschodniej grupy archipelagu Karolińskiego. Wiadomo tymczasem, że układ pomiędzy Niemcami i Hiszpanją o Karoliny na podstawie wyroku rozjemczego Ojca św. został w d. 17 b. m. w Watykanie podpisanym.

Z Londynu donoszą, iż Parnell zerwał istotnie

wszelkie związki z gabinetem torysów, który nie chciał poczynić mu żądanych ustępstw i zwrócił się do Gladstona. Ten ostatni zgodził się na program następujący: Parlament irlandzki w Dublinie z prawem zupełnej i wyłącznej kontroli nad wszystkiemi sprawami irlandzkiemi i z zastrzeżeniem prawa *veto* dla korony na wniosek ministrów irlandzkich. Irlandzcy członkowie parlamentu angielskiego pozostają w takowym. Policja w Irlandji zostaje oddaną pod wyłączną kontrolę władz miejscowych. Parnell musi wszakże dać rękojmię uszanowania praw mniejszości w parlamencie irlandzkim i praw posiadaczy ziemi. W razie wykonania tego programu Parnell ręczy za lojalność Irlandji i wyrzeczenie się wszelkich separatystycznych dążeń.

Madżyd basza w towarzystwie jenerała Szakira baszy, delegowanego do europejskiej komisji wojskowej, odjechał dnia 16-go b. m. z Konstantynopola do Sofji i Pirotu. Ks. Aleksander objawia znowu nader lojalne uczucia dla sułtana, oświadczył wszakże W. Porcie w nowej depeszy z dnia 16-go b. m., że będzie domagał się od Serbji wynagrodzenia wojennego, tudzież opuszczenia przez serbów okręgu widdyńskiego bez względu na to, czy bułgarowie opuszczą Pirot lub nie.

W. Porta obawia się projektu nowego kongresu i dlatego rozesłała okólnik do mocarstw, domagający się śpiesznego załatwienia kwestji rumelijskiej na podstawie traktatu berlińskiego. Pod warunkiem utrzymania takowego w mocy sułtan byłby skłonnym do pewnych ustępstw na rzecz Rumelji.

Ajencja Havasa donosi, iż rząd austrjacki gotów jest nakłaniać Serbję do opuszczenia okręgu widdyńskiego. W takim razie rozwiązanie konfliktu serbsko-bułgarskiego nastąpiłoby bardzo rychło.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wiedeń 19-go grudnia. — Między gabinetami trzech rządów cesarskich odbywa się żywa korespondencja co do ułożenia warunków pokoju między Serbją i Bułgarją, które mają być poddane pod zatwierdzenie W. Porty przed zakomunikowaniem ich stronom wojującym.

Wiedeń 19-go grudnia. — W tutejszych kołach kompetentnych panuje mniemanie, iż Rosja weźmie inicjatywę, aby na szerokiej podstawie do uregulowania spraw wschodnich przystąpić. Odbędą się zapewne najpierw poufne rokowania między trzema rządami cesarskiemi, a gdy takowe doprowadzą do zasadniczego porozumienia, wyjdzie od komisji projekt zebrania europejskiego kongresu z ściśle określonym programem, do którego przystąpią zaraz Niemcy, Austrja i Włochy, co wywrze nacisk na mocarstwa zachodnie. Do zebrania się kongresu nie przyjdzie wszelako wcześniej jak na wiosnę. Zgromadziłby się zaś prawdopodobnie w Wiedniu.

(Ajencja północna.)

Petersburg 19-go grudnia. — *Petersburskija wiedomosti* potwierdzają doniesienie wiedeńskie o odwołaniu rosyjskiego ajenta dyplomatycznego w Sofji, Kojandra. Tenże obejmie posadę w Grecji.

Petersburg 19-go grudnia. — *Petersburskija wiedomosti* donoszą, iż projektowane przez ministerjum finansów wprowadzenie akcyzy od drożdży na teraz nie przyjdzie do skutku, ponieważ nadeszłe od prowincjonalnych urzędów akcyzy przedstawienia okazały konieczność przerobienia projektu.

Petersburg 19-go grudnia. — Na zjeździe hutników Wiszniakow oświadczył, iż do rady państwa wszedł projekt o wywłaszczeniu gruntów pod koleje dojazdowe. Kongres może upraszać, ażeby odnośna nowella była zastosowaną i przy budowie kolei górniczych.

GIEŁDA.
Warszawa, d. 19-go grudnia 1885 r.

Zniżka rubli w Berlinie rozwija się dalej. Po wczorajszem do 199 obniżeniu wartości 100 rs. na dostawę końcomiesięczną, wiadomości dzisiejsze poranne, jak zresztą przewidywać było łatwo, były jeszcze mniej korzystne. W zastosowantu się do tego, giełda warszawska, stawiwszy na początku wyższe żądania, następnie też podnosiła kursa walut obcych dosyć żwawo, pomimo przewagi podaży nad zapotrzebowaniami.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** 50.35 żądano, bez obrotów. Krótkoterminowe 50.27½, 50.20, później 50.22½ do 50.25 płacono, przy żądaniu 50.30, zawsze poniżej nieco równi berlińskiej.

Na pomniejsze miasta niemieckie w krótkoterminowych wekslach drobne sumy po 50.07 sprzedano.

Na **Londyn** 10.15 żądano, płacono 10.13 i pół do 10.14 i pół.

Na **Paryż** 40.55, tranzakcje dokonane zostały po 40.50.

Na **Wiedeń** 81.30, przy placeniu 81.10 i 81.15.

Papiery słabo; za wyjątkiem listów miejskich, które chętnych miały nabywców.

Listy likwidacyjne 89.75 i 89.40, za mniejsze 89.40 płacono.

Pożyczka wschodnia 97.85, płacono ją 97.50.

Listy zastawne ziemskie 97.65, w pierwszych czterech serjach. Płacono 97.35, 97.40. Serja V 93.80 oddawana była po 93.60 i 93.65.

Listy miejskie 95, 93.50, 92.70 i 92. Za IV płacono 91.70 i wyżej do 91.85.

Obligi miejskie 89.25.

Listy łódzkie 87.25, 88.25 i 87.25 — wedle seryj.

Z akcyj zanotowano — handlowe po 352, dyskontowe po 324 w żądaniu, starachowickie po 70 ofiarowane. Akcje Zawiercia po 250 sprzedano — i po tyleż jeszcze kupić je można.

Godzina 12½. Usposobienie mocne. Ruch jak zwykle w sobotę żaden.

J. Wł.

LOGOGRYF.

(Broniewski).

Z sylab: u, tna, spe, ri, men, lo, nie. ri, fa, lant, e, lan, buf, a, sto, ku,—ułożyć 6 wyrazów takich, ażeby pierwsza głoska pierwszego, druga drugiego i t. d., utworzyły imię sławnego malarza; jak również czytane pierwsze głoski z góry na dół stanowiły imię drugiego sławnego malarza.

Zaczenie wyrazów:

1) Sławna artystka dramatyczna. 2) Jezioro w Azji. 3) Miasto w Ameryce Północnej. 4) Wulkan. 5) Rzeka. 6) Powieść jednego z polskich autorów.

Znaczenie zeszłej szarady: *Sekret.*

Naspierwsi nadesłali dokładne rozwiązanie: Julja Kaczorowska, Marja Lewińska, Helena Rotmil, Zosia S., Mania S., Aleks. Moszyńska, Leonarda Wiłkajtys, Ewa Srebrna z Kutna, Karol Flisiński, Edmund Bulikowski, Wiktor Stępski, Benedykt Goldfeder, Markus Rotmil, Kazio K., Ignacy i Henryk Jaszuńscy, Z. Szleszyński, Ant. Teodor Lorentz, Jakub Lipiec, Jakub Hirschfeld, Ignacy Malipan z Mławy.

— *Komitet Tow. zachęty sztuk pięknych w Król. Polskiem,* w zastosowaniu się do przepisów, dotyczących urządzenia corocznej wystawy czasowej konkursowej dzieł sztuki, podaje do wiadomości pp. artystów malarzy, rzeźbiarzy i budowniczych, iż wystawa w rokn 1886 trwać będzie od 1-go stycznia do 10-go lutego włącznie. Każdy z wystawców ma prawo wystawić po dwa tylko swoje dzieła. Na wystawę przyjmują się takie tylko dzieła, które poprzednio nie znajdowały się na żadnej z wystaw w Warszawie. Dzieła przeznaczone na wystawę konkursową, winny być przysłane pod adresem komitetu Towarzystwa sztuk pięknych, nie później jak 15 (27) grudnia r. b. Bliższych szczegółów wystawy udzieli interesowanym kustosz wystawy, w lokalu wystawy, Krakowskie-Przedmieście, pałac hr. St. Potockiego nr 15.

— *Komitet Tow. zachęty sztuk pięknych w Król. Polskiem,* ma zaszczyt prosić pp. artystów-malarzy, rzeźbiarzy i budowniczych, członków rzeczywistych Tow. w Warszawie zamieszkałych do wzięcia udziału w wyborze pomiędzy siebie delegatów wystawy dorocznej konkursowej.

Wiadomość o porządku uskutecznienia wyboru, jako też kartki do wotowania, otrzymują zgłaszający się od kustosza wystawy Towarzystwa, gdzie głos swój jednocześnie złożyć mają. Notowanie odbędzie się w dniach 16 (28), 17 (29) i 18 (30) grudnia r. b. pomiędzy godziną 1 i 3 po południu, zaś w dniu 18 (30) grudnia o godzinie 3-ej po południu wotowanie zostanie zamknięte, poczem nastąpi obliczenie głosów przez zaproszonych *ad hoc* skrutatorów.

— *Komitet Tow. zachęty sztuk pięknych w Król. Polskiem,* ma zaszczyt prosić pp. członków-korespondentów i członków rzeczywistych Towarzystwa, którzy dotąd nie wnieśli przypadających od nich należności za dowody składkowe za r. b. o przyspieszenie wniesienia takowych do kasy Towarzystwa, z powodu zbliżającego się terminu ostatniego tegorocznego zakupu dzieł sztuki do rozlosowania pomiędzy członków Towarzystwa. Nadmienia przytem komitet, iż według obowiązującego regutaminu, numera dowodów składkowych, za które należność nie zostanie wniesiona do kasy Towarzystwa przed losowaniem, do kół loteryjnych włożone nie będą. Losowanie odbędzie się w ostatnim dniu bieżącego grudnia.

— *Komitet Tow. zachęty sztuk pięknych w Król. Polskiem,* podaje do wiadomości, iż w poczet członków rzeczywistych Towarzystwa przyjęci zostali: hr. Alfred Rzewuski, hr. Putkamer, Edmund Złotnicki, Leon Podowski. Adam Adamski, Józef Baumritter, Bogusław Wydżga, Michał Bojarski, Juljusz Lasocki, Stefan Skarzyński, Mieczysław Bogdański, Ignacy Blok, Maksymiljan Schwejger, Józef Pryffer, Romuald Więckowski, Konstanty Gerreth, Józef Kornecki, Tadeusz Kosiewicz, Leon Lechner, Ludwik Lesiewski, Daniel Obrębski, Stefan Szostkiewicz, Władysław Zalewski.

— *Do zarządu okręgowego warszawskiego Towarzystwa Krzyża Czerwonego* wpłynęło od dnia 1-go października do 1-go listopada 1885 roku.

A) Na korzyść Krzyża Czerwonego:

Od dziekana powiatu opoczyńskiego rs. 11 kop. 40, ze skarbonki będącej u sędziego pokoju XI cyrkułu m. Warszawy rs. 27 kop. 45, od urzędników biur pocztowych gubernji warszawskiej rs. 25 kop. 5, od jenerałowej M. S. Tołstoj rs. 10, od sędziego gminnego 1-go okręgu powiatu białskiego rs. 12, od protojereja Klemensa Czechowicza rs. 1, od mieszkańców powiatu kutnowskiego rs. 3 kop. 21, od p. Pawliszaka rs. 1, od E. S. Malskiego rs. 1, od sędziego gminnego okręgu 1-go powiatu konstantynowskiego rs. 12, od urzędnika Wysockiego rs.1, od F. J. Szałowskiego rs. 1, od M. P. Suchodolskiej rs. 10, od E. A. Nagłowskiej rs. 10, od W. J. Bojnowa rs. 10, od sędziego gminnego okręgu 1-go powiatu mławskiego rs. 2 kop. 65, od urzędujących w gimnazjum męskiem w Radomiu rs. 23, od naczelnika powiatu włocławskiego rs. 13 kop. 1, od dziekana powiatu brzezińskiego rs. 6 kop. 89, ze skarbonki będącej na stacji Praga rs. 7 kop. 39½.

Razem wpłynęło w ciągu m. października rs. 209 kop. 55 i pół, w połączeniu zaś z remanentem po dzień 1 października rs. 53,295 kop. 7½.

Z tego wydatkowano rs. 108 kop. 7½.

Pozostaje przeto z dniem 1-m listopada r. b. rs. 53,187.

B) Na korzyść warszawskiego zgromadzenia sióstr miłosierdzia św. Elżbiety:

Od mieszkańców powiatu kutnowskiego rs. 5 kop. 90, z rady powiatowej opiekuńczej dobroczynności publicznej powiatu sokołowskiego za utrzymanie w szpitalu w Sterdynie w r. 1885 dwóch sióstr miłosierdzia rs. 469 kop. 30.

Razem wpłynęło w m. październiku rs. 475 kop. 20.

Z tego wydatkowano rs. 1489 kop. 20.

pozostaje przeto z d. 1-ym listopada r. b. rs. 8746 kop. 74.

C) Na korzyść komitetu dla udzielania pomocy dymisjonowanym wojskowym i ich rodzinom.

Od naczelnika powiatu sochaczewskiego rs. 4 kop. 90, z zarządu wojskowego w Łomży jako zebrane od mieszkańców gubernji rs. 40 kop. 50, od M. P. Suchodolskiej rs. 5, od E. A. Nagłowskiej rs. 5, od baronowej E. W. Mengden rs. 5, od W. P. Bojkowa rs. 5, zebrane przez gubernatora w Piotrkowie z powisrzonej mu gubernji rs. 1306.

Zebrano na książki wpływów: od S. W. Trachniowskiej rs. 11, od J. N. Koczenowskiej rs. 25, od M. S. Lewickiej-Leontiewej rs. 9, od A. A. Kurłowej rs. 15.

Razem wpłynęło w m. październiku rs. 1451 kop. 40.

Wydano rs. 936 kop. 70 i pół.

Pozostaje przeto z dniem 1-ym listopada r. b. rs. 31,106 kop. 75.

C. Na urządzenie kościoła przy zgromadzeniu warszawskiem sióstr wsłosierdzia św. Elżbiety:

Z redakcji gazety *Wasrzawskij Dniewnik* rs. 10.

Razem rs. 10.

Z dniem przeto 1-ym listopada znajduje się rs. 4429 k. 57.

TEATRA.

Wielki. Dziś: „Cyrulik Sewilski" (występ panny Justyny Machwicówny). Jutro: „Twardowski (200 przedstawienie).—*Rozmaitości.* Dziś: „Śmierć cywilna" (1-y raz). Jutro: „Śmierć cywilna".—*Mały.* Dziś: „Wojna podczas pokoju". Jutro: „Wojna podczas pokoju".

FABRYKA ALBERTA EHESTAEDT

przy ulicy Żabiej, poleca na święta

wielki wybór rozmaitych

PIERNIKÓW

znanych ze swej dobroci, z tą wzmianką, że kupującym za rubla, dodaje 15% towaru. (4121)

Lecznica

plac Teatralny nr 11, dom Neprosa.

Przyjmują w niej następujący lekarze codziennie:
Od 10—11. **Dr Wład. Belkie**, choroby wener. i skórne.
Od 10—11. **Dr Edward Kloss**, choroby wewnętzne, specjalnie żołądka.
Od 11—12. **Dr. Fr Rubinstein**, choroby kobiet.
Od 11—12. **Dr Antecki**, choroby wewnętrzne i dzieci.
Od 12—1. **Dr Ficki**, choroby kobiet.
Od 12—1. **Dr Pawłowski**, choroby wewnętrzne i dzieci.
Od 1—2. **Dr Kleczkowski**, choroby wewnętrzne, przeważnie organów oddychania.
Od 1—2. **Dr Estreicher**, choroby wewnętrzne.
Od 2—3. **Dr Winawer Feliks**, choroby oczne.
Od 3—4. **Dr Michał Brüner**, choroby chirurgiczne zębów i organów moczopłciowych.
Od 3—4. **Dr Rosenthal Albert**, choroby nerwowe, leczenie elektrycznością.
Od 5—6. **Dr Przyborowski**, choroby wewnętrzne, specjalnie nosa, gardła, krtani i płuc (laringoskopia).

Opłata za poradę kop. 25. (1387)

— ***Bank dyskontowy warszawski*** podaje do wiadomości, że licytacja na kosztowności zastawione w Banku, a we właściwym czasie nie wykupione, rozpocznie się w dniu 2 (14) stycznia 1886 roku o godzinie 11-ej zrana w lokalu Banku. Postąpiony szacunek zaraz po przybiciu na ręce komisarza sądowego licytującego, kierującego, w całości niszczany być ma. (1449)

Garniec kopiejek 23

najlepszej nafty ***Braci Nobel,*** z rabatem dla biorących na garnce jedenastym bezpłatnie, w składzie farb ***J. Adamskiego, Marszałkowska nr 30*** (nowy 112), wprost wodociągu. (4190

Handle Win, Delikatesów i Towarów kolonjalnych

Wł. Nowickiego

w Warszawie, Marszałkowska nr 122, w ***Lublinie,*** Krakowskie-Przedmieście nr 193, polecają ***sery zagraniczne,*** Roquefort, Parmezan 5-letni, Szwajcarski, a także krajowy Szwajcarski, niczem oryginalnemu nie ustępujący, po 40 kop. i ańszy także wyborny po 30 kop. za funt. (1430)



MEBLE skromne i ozdobne, tanio nabywać można w Magazynie Piechowskiego i S-ki, **PRZENIESIONYM** na Marszałkowską Nr 114 róg Złotej, w podwórzu. (1278

— Dla ***uczniów*** wielki wybów ***mundurów, szyneli i bluz.*** Ceny nizkie w magazynie K. Jakimowicza, Miodowa nr 12, wprost sądu. (4017)

D. KURDELSKA i Spł.

róg Trębackiej i Nowo-Senatorskiej, b. krojczyni B. HERSEGO, uczennica M-me Laferiere w Paryżu.

Chcąc zadosyć uczynić coraz liczniejszej klienteli, a zarazem i tegoczesnym wymaganiom, ***powiększyła*** znacznie ***magazyn sukien, okryć i kapeluszy.*** Przyjmuje również z dostarczanych materjałów i uczy kroju. (1099)

BANK POLSKI

podaje do wiadomości, że w Banku Polskim i Oddziałach jego będą przyjmowane od osób, którym otworzono kredyt według przepisów Banku Państwa, ***weksle do dyskonty*** płatne w miastach Cesarstwa, jeżeli do terminu ich płatności zostaje nie więcej jak sześć miesięcy, a weksle płatne w miastach Królestwa Polskiego, jeżeli czas do ich płatności nie będzie przenosił czterech miesięcy. (1441)

A. KIERST i S-ka,

5. Bielańska 5. naprzeciw Daniłowiczowskiej.

Poleca w wielkim wyborze po cenach nizkich: ***Wstążki, Garnirowania*** do sukień (Crêpe-lisse), ***Woalki, Crêpy angielskie. Rękawiczki*** jedwabne, balowe i wizytowe, ***Chustki*** włóczkowe. (4170)

CENY NIZKIE!!!

ZAMOWIENIA

na karetki kolejowe (żółte), przyjmuje kantor, plac Warecki nr 18. Cena z dworców kolejowych i z kantoru ***rs. 1*** za kurs. ***Telefonu nr 75.*** (3577)

Potrzebny wspólnik, Technik, lub też obeznany z administracją do zakładu ***Fabryczno - przemysłowego,*** egzystującego lat 25, z kapitałem ***rs. 10—15 tysięcy.*** Wiadomość u pana Juljusza Mosdorf, Elektoralna nr 4, między 4—6 po południu. (4135)

Wyroby platerowane po cenach o 30% zniżonych

w Sklepie na Krakowskiem - Przedmieściu nr 1 (obok Braci Wróbel). (1443)

Świeczki choinkowe

wyłączna sprzedaż w składzie mydła i świec W. Kronenberga, Żelazna brama Nr. 6. (4115)

— ***Zamówienia na dostawy nafty do mieszkań*** w bańkach 1, 2, i 3-garncowych, jak w większych ilościach, przyjmują w składach Stanisława Kędzierskiego: ***1) ul. Świętokrzyska nr 19; 2) Nowy-Świat nr 40,*** po cenie za 1 garniec amerykańskiej 60 kop., kaukazkiej 28 k., o łaskawe zamówienia upraszam, za dobroć nafty, oraz rzetelność miary poręczam. (4058)

Warszawa d. 9 grudnia 1885 r.

Stanisław Kędzierski.

Porównanie dochodu za m. listopad 1885 r.

Na drodze żelaznej warszawsko-wiedeńskiej.

Z przewozu osób............	rs.	122,421 k. 79
„ towarów	rs.	617,572 k. 76
Różne dochody.............	rs.	28,746 k. 87
Razem	rs.	768,741 k. 33
W m. listopadzie 1884 roku, było dochodu...............	rs.	766,065 k. 67
Zatem w m. listopadzie 1885 roku więcej	rs.	2,676 k. 26
Od 1-go stycznia do końca m-ca listopada 1885-go r. dochód wynosił	rs.	7,535,675 k. 04
W tym samym czasie roku 1884 dochód wynosił	rs.	7,775,848 k. 74½
Zatem w roku 1885 mniej..	rs.	240,173 k. 70½

Na drodze żelaznej warszawsko-bydgoskiej.

Z przewozu osób	rs.	22,975 k. 91
„ towarów........	rs.	74,406 k. 10
Różne dochody...............	rs.	4,482 k. 02
Razem	rs.	101,864 k. 03
W m-cu listopadzie 1884 r. było dochodu...............	rs.	103,130 k. 71
Zatem w m. listopadzie 1885 mniej........................	rs.	1,266 k. 68
Od 1-go stycznia do końca m-ca listopada 1885-go r. dochód wynosił	rs.	878,376 k. 91
W tym samym czasie roku 1884 dochód wynosił	rs.	946,683 k. 50
1325) Zatem w r. 1885 mniej	rs.	68,306 k. 59

— Do dzisiejszego numeru *Kurjera* dołącza się dla prenumeratorów na prowincji prospekt *Wędrowca*, oraz wydawnictw ***A. Gruszeckiego*** na r. 1886.

— Do dzisiejszego numeru *Kurjera* dla prenumeratorów miejscowych dołącza się ogłoszenie o wydawnictwie „Zabawek i gier pedagogicznych" A. J. Wiśniakowskiego.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 19-go grudnia 1885 r.

	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50.30	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	10.15	—.—
Paryż 100 franków „ „	40.55	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	81.30	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	97.65	—.—
„ „ „ m.	97.65	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.—	—.—
„ „ „ II	93.50	—.—
„ „ „ III	92.70	—.—
„ „ „ IV	92.—	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	89.75	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	89.75	—.—
„ „ małe	89.40	—.—
Bilety Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	97.85	—.—
II „ „ rs. 100	97.85	—.—
III „ „ rs. 100	97.85	—.—
Listy wileńskie długot. . . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	89.25	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	352.	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	324.	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop. Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	250.	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. $245^{15}/_{18}$
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. $106^{1}/_{3}$
Od Listów zast. m. Łodzi kop. $66^{2}/_{3}$
Od Listów likwidacyjnych kop. 20

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 18-go grudnia 1885 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord. .	—	—	450	—
„ „ pstra i dobra	—	—	519	525
„ „ biała . . .	—	—	540	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	570	585
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	409	—
„ średnie (stare) . .	—	—	360	375
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 272 f.	—	—	330	—
Owies (nowy) . . 142 f.	—	—	255	315
Gryka . . . . . . 202 f.	—	—	315	375
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 202 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	35	45	—	—
Słomy pud	20	25	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękki „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 19-go grudnia 1885 r.
Hurt. skład: wiadro rs. 7 kop. 99⁴
garniec rs. 2 kop. 60

LE FIGARO ILLUSTRÉ

za rok 1885.

OZDOBNE to WYDAWNICTWO, od lat paru wychodzące, nadeszło w znacznej liczbie

do Księgarni i Składu Nut

FERDYNANDA HÖSICK'A,

Senatorska Nr 496. 2681r

G. SALIS.

CUKIERNIE:

Plac Teatralny Nr 11.—Niecała Nr 14.

CUKIERNIE

Świąt BOŻEGO NARODZENIA chwile się zbliżają; wkrótce u mnie już na stole tłumnie zasiadają: **Placki, Ciasta** wyborowe, **Cukierków** zbiór wielki, do choinek, na desery. Rozliczne **Karmelki.**

Są też **Strucle** tak maślane, jakteż z różnym smakiem, gdyż są **z massą migdałową, z konfiturą, z makiem.**

Przyjmuję też jak najwcześniej wszelkie zamówienia, mój zaś wyrób zaspokoi wszelakie życzenia. 3274

G. SALIS.

Plac Teatralny Nr 11 i Niecała Nr 14.

„ROMANS i POWIEŚĆ"

NAJTAŃSZE CZASOPISMO ILLUSTROWANE.

W roku przyszłym wychodzić będzie na dotychczasowych warunkach, z ciągłem staraniem o odpowiedni dobór utworów oryginalnych i tłomaczonych, skceślonych żywo i zajmująco, krzewiących ziarno zdrowej myśli, a wolnych od skandalu i zgorszenia.

Z tą przewodnią dążnością prowadzony tygodnik nasz, pragniemy uczynić nietylko przystępnym lecz miłym i pożądanym dla każdej rodziny.

Z prac oryginalnych zamieścimy w roku przyszłym **Adolfa Dygasińskiego** powieść p. t.: „WARJAT," **Marjana Gawalewicza** komedję „FIGIEL BENVENUTA," **Eugenjusza Żmijewskiego** powiastkę pośmiertną „PANNA REGINA," — jakoteż przyrzeczone nam utwory **Piotra Jaxy Bykowskiego, Teodora Jeske-Choińskiego, Klemensa Junoszy, Juljana Łętowskiego, Wołodego Skiby** i innych.

Dział powieści tłomaczonych zawsze najnowsze utwory najznakomitszych autorów obejmować będzie.

WARUNKI PRZEDPŁATY na „ROMANS i POWIEŚĆ."

w Warszawie:		**Na prowincji i w Cesarstwie:**	
Rocznie	rs. 3 k. —	Rocznie	rs. 4
Półrocznie	rs. 1 k. 50	Półrocznie	rs. 2
Kwartalnie	rs. — k. 75	Kwartalnie	rs. 1
Za odnoszenie do domu 5 kop. miesięcznie.			

Prenumeratorowie roczni otrzymają premjum bezpłatne.

Nadto wyłącznie dla prenumeratów swoich Redakcja Romansu i Powieści pozyskała prawo nabywania po znacznie zniżonych cenach następujących dzieł:

„LIRA POLSKA," wybór poezyj, 7 tomików kosztujących rs. 2 kop. 10, za rs. 1,— w bardzo pięknej ozdobnej oprawie, kosztujących rs. 3 kop. 50 za rs. 2; — z prawem dla prenumeratorów o ile niemi pozostaną nabycia trzech jeszcze wyjść mających tomików tego zbiorku z takąż samą obniżką ceny.

Arabella B. Buckley — „CZARY w KRAINIE WIEDZY," tom w ozdobnej **oprawie zamiast rs. 2 kop.** 20 **za rs. 1 k. 25.**

Rozmaite dzieła treści belletrystycznej oraz podróże **Berlicz Sasa Chłędowskiego, T. T. Jeża, J. I. Kraszewskiego, Jana Lama, Jerzego Myriela, A. Pawińskiego, J. Szujskiego, A. Wilczyńskiego, Sygurda Wiśniowskiego, Zacharjasiewicza** po cenach o 50% niższych od katalogowych.

Dla uniknienia zwłoki w przesyłce najlepiej nadsyłać prenumeratę **wprost do Redakcji, ulica Nowy-Świat № 70** (nowy **64**), mieszkania **14.**

Redakcja załatwia chętnie wszelkie polecenia prenumeratorów swoich, w zakres interesów księgarskich i dziennikarskich wchodzące. 2595r

---

TYGODNIK MÓD I POWIEŚCI,

Pismo tygodniowe illustrowane dla Kobiet

Wychodzi w dużym formacie pism illustrowanych warsrawskich i każdy numer obejmuje półtora arkusza druku części literackiej. Do każdego nadto numeru dołączony zostaje dodatek półarkuszowy, illustrowany, ubiorom i robotom damskim przeznaczony, brany z najpierwszych dzienników paryzkich. Dodatków tych każdy prenumerator w ciągu roku otrzymuje sztuk **ośmdziesiąt, a mianowicie:** a) arkuszy z drzeworytami sztuk 48; b) rycin kolorowanych paryzkich sztuk 16; **c)** tablic z krojami sztuk 16. **Jest to najtańsze z pism illustrowanych dla kobiet, gdyż wszelkie ryciny kolorowane dodają się bez oddzielnej dopłaty.**

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi: kwartalnie rs. **2** kop. **50;** półrocznie rs. **5;** rocznie rs. **10.** W Warszawie: kwartalnie rs. **1** kop. **80,** miesięcznie kop. **60.**

Jako premium do «Tygodnika Mód i Powieści» Zbiorowe wydawnictwo **Dzieł Alberta Wilczyńskiego,** więcej niż do połowy dotychczasowych cen zniżone.

W r. 1885 wyszły dzieła następujące: **Kłopoty starego Komendanta.—Obrazki i szkice.— Fotografje społeczne.—Dziecię niedoli i dziecię próżności.—Woły robocze.— Z pamiętników plotkarza.—Tanie tabakierki.—Siostra mojej żony.**

W r. przyszłym 1886 koleją wychodzić będą: Nasze dzieci. — Słomianny wdowiec.— Dla dobra dzieci.—Za groszem. — Sielanki szlacheckie. — Na świecie. — Na manowcach.— Misja familijna.—Galerja dyletantów.—Z naszego życia.—Wspomnienia obywatelskie.—Humoreski i obrazki.—Medytacje kawalerskie.—Opiekunowie wdowca. Nowych rzeczy, nie drukowanych w osobnej książce, będzie tom.

Cena dla prenumeratorów „**Tygodnika Mód i Powieści**", w Warszawie, za tom kop. **60;** za 12 tomów rs. **7** kop. **20.** W Cesarstwie i na prowincji, z przesyłką pocztową za tom kop. **70;** za 12 tomów rs. **8** kop. **40.**

ADRES: **J. K. Gregorowicz, Warszawa, Widok Nr 3.**

PRZYJACIEL DZIECI,

Pismo tygodniowe illustrowane, nauce i rozrywce młodzieży poświęcone,

Wychodzi w powiększonym formacie z illustracją starannie prowadzoną i z dodatkiem półarkuszowym dla mniejszych dzieci, co tydzień do każdego numeru dołączanym. Dotychczasowa dążność pisma bawić i uczyć zarazem, zachęcać do wszystkiego co dobre, a wstręt obudzać do złego, pozostanie i nadal głównem zadaniem redakcji. Jako początek na utworzenie dla czytelników Przyjaciela Dzieci biblioteczki domowej z pożytkiem trwałym, wyszły **cztery powieści historyczne. «Popiel i Piast,» — «Chrzest Mieczysława,» «Bohaterowie i niewolnicy,»—«Dwaj bracia.»** Cena **rs. 1.** Na przesyłkę pocztową dopłaca się kop. **15.**

«Przyjaciel Dzieci» z lat poprzednich do roku 1882 w kompletach całorocznych— zbroszurowany rs. 3, ozdobnie oprawny rs. 4; od r. 1882 zbroszurowany rs. 4, oprawny rs. **5.**

Prenumerata wynosi: w Warszawie, kwartalnie rs. **1;** z przesyłką pocztową: kwartalnie rs. **1** kop. **25,** półrocznie rs. **2** kop. **50,** rocznie rs. **5.**

ADRES: **J. K. Gregorowicz, Warszawa, Widok Nr 3.**

3256 Wydawca **EMIL SKIWSKI.**

DYWANY.

Serwety, Chodniki, Kołdry, Dery, Pledy powozowe,

poleca firma

ALBINA GENELI,

MIODOWA № 17, dom barona Lessera. 3282

DYWANY Ruskie po cenach fabrycznych.

KSIĘGARNIA

Skład Nut i Fortepianów

Gebethnera i Wolffa,

otrzymała na Skład Główny

następujące dzieła:

Bełza Stanisław. Nowe prawo upadłościowe włoskie. (Rys porównawczy Księgi III Kodeksu Handlowego Włoskiego z 1882 r., z Księgą III Kodeksu Handlowego, obowiązującego w Królestwie Polskiem, z uwzględnieniem nowelli do prawa francuzkiego z 1838 r.) Warszawa. 75 k.

Górski Ludwik. Znaczenie większej własności i obowiązki większych właścicieli ziemskich w Królestwie Polskiem. Warszawa. 1 rs.

Jarniński F. ks. Kazania przygodne.— Warszawa. 75 k.

Przewodnik dla podróżujących po drogach żelaznych w Królestwie Polskiem zebrany i ułożony przez W. K. Waltera i F. Czaplickiego. Półrocze zimowe od d. 1 (13) Listopada 1885 r. 40 k.

Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów Słowiańskich. Tom VI (Mal-Netr). 6 rs.
— w oprawie . . . . . 7 rs.

Stankiewicz M. Zestawienie bibljograficzno-porównawcze utworów Adama Mickiewicza drukowanych w czternastu zbiorowych wydaniach pism jego, z uwzględnieniem wydanych po raz pierwszy osobno lub w czasopismach. Kraków. 60 kop.

Zbiór wiadomości do antropologji krajowej wydany staraniem Komisji Antropologicznej Akad. Umiej. w Krakowie. Tom IX.—Kraków. 4 rs.

Zbiór Wyroków Senatu Departamentu Kasacyjnego Cywilnego, z lat 1877— 1882 zapadłych w sprawach z Sądów Królestwa Polskiego. Zebrał ze zbiorów urzędowych i wydał własnym nakładem Cyprjan Dzierzbicki, obrońca przysięgły.—Radom 6 rs. ——r

---

CUKIERNIE

F. Daukasza

Bielańska № 22 róg Długiej,
Plac Krasińskich № 3.

Polecają **STRUCLE** znane ze swej dobroci, w różnych gatunkach, funt **kop.** 25 i 30. — **Cukry deserowe** funt kop 50.

WIELKI WYBÓR

CUKIERKÓW do CHOINEK.

Pierniki wyborowe,

wszystko po cenach jaknajniższych.

3317 **Fr. Dauksz.**

W Zakładzie Ogrodniczym

F. BARDET

ulica Senatorska № 472,

dostać można codziennie cięte **RÓŻE,** świeże **KAMELJE** białe i czerwone, **BUKIETY** i **WIEŃCE** z kwiatów świeżych, po cenach nader przystępnych.

na nadchodzące święta wielki wybór

ładnych CHOINEK. 3327

NAFTA

wyrobu Braci Nebel,

Garniec kop. 25,

z rabatem, w składzie Nafty i Mydła

3329 róg Krnczej i Hożej № 29.

SYNDYK TYMCZASOWY

Massy upadłości Karola S. Brünera,

W WARSZAWIE

ogłasza, że sprzedaż towarów łokciowych ododbywać się będzie w skle **Karola S. Brünera** w Warszawie, przy ulicy Niecałej pod № 6, w d. 9/21 Grudnia r. b. i w dniach następnych, w godzinach między 3—5 po południu. 3330

Łukomski.

NAFTA.

3334

24 kop. garniec dużej miary, najlepszej Nafty kaukazkiej Towarzystwa Braci Nobel, w składach mydła i świec róg **Zielnej i Złotej № 6.** — Filja **Ordynacka № 6.** — Nadmieniam iż wszystkie towary w sklepach moich znacznie z cen obniżyłem.

Z szacunkiem **Jan Krassowski.**

KSIĘGARNIA

Skład Nut i Fortepianów

GEBETHNERA i WOLFFA,

poleca następujące nowości wydawnicze:

Bystroń J. O mowie polskiej w dorzeczu Stonawki i Łucyny w księstwie Cieszyńskim. Kraków. Rs. 1.

Celichowski Z. Dr. O działach majątkowych z tekstem i objaśnieniem Szlązkiej ordynacji ziemskiej. Poznań. K. 20.

Chociszewski I. Gawędziarz. Zbiór gawęd, wesołych i ciekawych opowiadań, powiastek, dykteryjek, żartów, figli i t.d. Poznań. 30 kop.

— Zimowe wieczory przy kominku. Zbiór gawęd, wesołych i ciekawych opowiadań, powiastek, dykteryjek, żartów, figli i t. d. 30 kop.

Engels Fr. Początki cywilizacji. Na zasadzie i jako uzupełnienie badań Lewisa H. Morgana. Paryż—Lipsk. Rs. 1 k. 15.

Hoffman Fr. Ze szwedzkich czasów. Wolny przekład Roberta Reszki. Z czterema rycinami. Brody. 50 kop.

Kosiński Ad. Am. Przewodnik heraldyczny. Monografije, genealogje i spis rodzin senatorskich i tytuły honorowe posiadających. Tom V-ty. Warszawa. Rs. 4.

Martin H. Dr. Etyka katolicka, ułożona przez . . . . . . Biskupa paderborneńskiego, przetłómaczona za zezwoleniem autora, przez D-ra Łukasza Soleckiego. Wydanie drugie, przerobione. Przemyśl. Rs. 1 kop. 20. 2686r

---

KSIĘGARNIA

E. Wende i S-ki

Krakowskie-Przedmieście Nr 9,

otrzymała na skład główny i poleca

NA GWIAZDKĘ:

Józefa Siemiradzkiego.

Z Warszawy do Równika.

Wspomnienia z podróży po Ameryce południowej, odbytej w latach 1882—83.

Z ilustracjami J. Ryszkiewicza i J. Owidzkiego.

Cena egzemplarza **Rs. 2 kop. 50.**

W ozdobnej oprawie **Rs. 3.**

Do nabycia we wszystkich księgarniach. 2678r

Do Składu Obić Papierowych

A. REMBIERZ,

Marszałkowska № 120,

przybył świeży transport **Chodników i wycieraczek kokosowych, Chodników jutowych, Ce at angielskich** i różnych wyrobów z takowej. **DYWANY filcowe a gielskie** w różnych wielkościach w wielkim wyborze. **Gzemsy i Rolety.**

2684R **Ceny umiarkowane.**

Garniec 25 kop.

3333

Nafty kaukazkiej Towarzystwa Braci Nobel, Nafty amerykańskiej 60 kop. garniec, w składzie mydła i świec **Karola Detkens, przy** ulicy **Wspólnej № 20.**

Ceny mydła na każdym funcie o 1 kop. zniżone. Z czem się poleca Szanownej Publiczności **DETKENS.**

Fabryka Bielizny

Rozalji Fuks,

w prywatnym lokalu dla oszczędzenia wydatków, mam możność sprzedawania po niesłychanie nizkich cenach **bieliznę męzką, damską i dziecinną;** koszule męzkie bardzo praktyczne i dobre fasony od **rs. 1 kop. 10** i t. d. 3328

Nowy-Świat Nr 25 nowy, m. 16.

na parterze.



Trzy KLACZE

i dwa OGIERY

kare, młode, razem lub częściowo do sprzedania w dobrach Brodne, 18 wiorst od Łowicza, a 8 wiorst od Sannik. Wiadomość u właściciela na miejscu. 3331

Nakładem Księgarni
A. GRUSZECKIEGO,
wyszły z druku:

Piotr Chmielowski.—Zarys literatury polskiej z ostatnich lat dwudziestu.—Cena rs. 2.

Adam Mickiewicz. POEZJE, nowe wydanie, ozdobione portretem, ułożone przez P. Chmielowskiego, w trzech tomach, (tom II i III wyszedł już z druku). Cena kompletu 3 rs.
Każdy tom oddzielnie 1 rs., — ozdobna oprawa 50 kop.

Album Maksa i Aleksandra Gierymskich, z tekstem A. Sygietyńskiego, wspaniałe dzieło in folio, z 28-ma rycinami, kartonowany egzemplarz 5 rs., w bogatej oprawie 7 rs.

Z obcego parnasu: Tłomaczenia najcelnlejszych poetów, przez St. Budzińskiego.—Cena rs. 1 kop. 20.

Th. Ribot. Choroby pamięci, 60 kop.
— Choroby woli, 60 kop.
— Choroby osobowości, 60 kop.

H. Spencer. Jednostka w obec państwa, 70 kop.
A. Dygasiński. Von Molken (powieść), 75 kop.
Sahi-Bey. Z tajemnic wschodu (nowele), 1 rs.

WĘDROWIEC

ILLUSTRACJA TYGODNIOWA, 12 kolumn in folio, pod artystycz. kierunkiem
Stanisława Witkiewicza.

W roku 1886-m drukować będzie WĘDROWIEC. **Iwaś,** sielanka T. T. Jeża.—**W Indjach**, podróż E. Guimet'a (z illustracjami).—**Obrazki ze Żmujdzi,** przez St. Witkiewicza (z rycinami). — **Z pod Uralu,** przez J. Popławskiego (z rycinami). — **Szkice z Białorusi,** przez F. Glińskiego (z rycinami). — **Drobna Szlachta w Polsce,** przez Klemensa Junoszę (z rycinami).—**Prof. Stanisław Tarnowski,** studjum krytyczne przez A. Sygietyńskiego.—**Th. Ribot,** przez J. W. Dawida (z portretem). **K. Dickens,** (z portretem).—**Z życia ludu polskiego,** przez A. Zakrzewskiego i wiele innych.

Wszystkim rocznym prenumeratorom «Wędrowca,«

PREMJUM BEZPŁATNE.

A. Mickiewicza POEZJE w 3-ch tomach.

Prospekt i numera okazowe na żądanie. 2685r

Cena w Warszawie: rocznie 6 rs., — z dodatkiem książkowym 7 rs.
Pocztą o **jednego rubla** więcej.

Adres: WARSZAWA, MAZOWIECKA Nr 16.



SŁUCHAJCIE!

i dowiedźcie się wszyscy bez wyjątku
że najtańsze, najpiękniejsze i najlepsze

Podarunki na Gwiazdkę

dostać można wyłącznie tylko w znanym powszechnie ze swej niebywałej taniości

Składzie Towarów

przy rogu ulic **Dzikiej i Nowolipek,** dom **Brauna № 1, mieszk. 4,** a mianowicie:
15 ł. wełn. Materji na suknie za rs. 1.50.
20 łok. wełn. Materji na suknie za rs. 2.
15 ł. Cretonu kol. na suknie za rs. 1.50.
10 ł. Wełny prześlicznej, podwójnej szerokości na suknie za rs. 3.50.
10 ł. Wełny prześlicznej, Krepa lub **Diagonal,** za rs 3.50.
10 ł. Wełny Changeant prześliczny podwójny, za rs. 4.50.
10 ł. Wełny Broché z jedwabiem na suknie, za rs. 5.
10 ł. Kaszmiru czarnego lub kolorowego na suknie rs. 6.
12 Chustek do nosa białych, za rs. 1.
1 Kołdra watowa lub wełn., za rs. 3.50.
Koszule męzkie, prane, eleganckie, za rs. 1.
Koszule damskie, z wstawkami i langietami, za kop. 85.
Obrusy prześliczne, białe, adamaszkowe, na 6 osób, za rs. 1.25. 3180

Obstalunki z prowincji będą ekspedjowane z jaknajwiększą akuratnością i sumiennością. — ADRES:

Iz. HERTZ,

Warszawa, Dzika № 1.

MAGAZYN FRANCUZKI, ul. hr. Berga Nr 8,

poleca w największym wyborze, od cen najtańszych

ZABAWKI i GRY TOWARZYSKIE

zagraniczne i krajowe, wszelkiego rodzaju, rozwijające siły fizyczne i zręczność, nauczające i inne, oraz Ozdoby na Choinki, Bonbonierki à surprises, Przybory do kotyljona i t. d. 2670R

Dorożka jednokonna.

z zaprzęgiem, liberją i numerem w zupełnie dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: Kantor wynajmu powozów **Senatorska 22 i 32 nowy.** 3332

Tanio do sprzedania!

Zegary staroświeckie, Biurka, Stoły, Bronzy, Obrazy olejne, Akwarelle. 3253
Leszno № 39, mieszkania 13.

Abonament Nut.

Pierwszy w kraju
Specjalny Skład Nut i Instrumentów Muzycznych
GUSTAWA LEWI,

w WARSZAWIE, MARSZAŁKOWSKA № 136, róg Świętokrzyzkiej,

poleca wszelkie Instrumenty i Przybory w **ZNACZNYM WYBORZE,** jak: **Skrzypce, Altówki, Wiolonczelle, Kontrabasy, Cytry, Mandoliny, Gitary, Kornety, Waltornie, Puzony, Flety, Klarnety** i wszelkie inne **Instrumenty dęte, tak blaszane jak i drewniane.**

TRĄBKI MYŚLIWSKIE i SYGNAŁOWE.
PIANINA, FORTEPIANY, FIS-HARMONJE, FLET-HARMONJE.
SKRZYNIE SAMOGRAJĄCE od najmniejszych do największych.
ARISTONY i wszelkie inne Instrumenty korbowe.

HEROPHONY **Najnowszy instrument korbowy, odznaczający się tonem nader przyjemnym, grający dowolną ilość sztuk, jak: tańce ulubione, wyjątki z oper, śpiewy i t. p.**

Sprzedaż wyłączna na Warszawę i Królestwo

SPRZEDAŻ HURTOWA i DETALICZNA po cenach Fabrycznych.

Cenniki wysela na żądanie franko, bezpłatnie. 2489R

Futerały i smyczki. **Metronomy i Struny włoskie.**

Reperacja Instrumentów.

Mam zaszczyt podać do wiadomości Sz. Konsumentów Win z mych winnic i składów, że takowe nabywać można w sklepach następujących firm:

W WARSZAWIE:

Andrzejewski, handel kolonjalny, Kościelna № 20.
J. Bartold, owocarnia, ul. Marszałkowska № 50.

Białkowski,	skład win i towarów kolonjalnych	Marszałkowska № 16.
Biernacki,	— — —	róg Chmielnej i Zielnej № 1.
Baytel,	owocarnia, Długa № 17.	
Braun,	skład win i towarów kolonjalnych,	Marszałkowska № 19.
Buchowski,	— — —	Marszałkowska № 34.
Czerski,	— — —	Nowy-Świat № 64.
Fiorentini,	— — —	Królewska № 37.
Gołembowski,	— — —	Twarda № 51.
Jaroszewicz,	— — —	Marszałkowska 58 nowy.
Kiersz,	— — —	Leszno № 42.
Knowiakowski,	— — —	róg Wspólnej i Kruczej.
Krupska,	— — —	Plac Ś-go Aleksandra № 3.
Modzelewski,	— — —	Marszałkowska № 12.
Okulski,	— — —	róg Chmielnej i Wielkiej 38.
Pawłowski,	— — —	róg Chmielnej i Brackiej.
Puchalski,	— — —	Nowy-Świat № 1.
Rokowski,	— — —	Nowy-Świat № 68.
Tuma.	— — —	Elektoralna № 30.
Wileński,	— — —	Mokotowska № 15.
Wilkaniec,	— — —	Plac Ś-go Aleksandra № 5.
S. Wisniewska,	— — —	róg Zielnej i Złotej № 1.
P. Wiszniewski,	— — —	róg Świętojańskiej i Zapiecka.
Wnorowski.	— — —	Twarda № 8.
Wnorowski,	— — —	Nowolipie № 15.
Warszawska Owocarnia	— —	Senatorska № 2.

NA PROWINCJI:

w Białostoku u Zorna.
w Brześciu Litewskim u Intendela i u Kutiaszewa.
w Iwangrodzie u Smirnowa.
w Kielcach u Sołtykowskiego.
w Łodzi u Brykczyńskiego, przy ul. Piotrkowskiej.
w Łowiczu u Zgóreckiego.
w Mszczonowie u Skarzyńskiego.
w Grodzisku u Knastr'a.
w Ostrowie u Goldmana i u Keplowicza.
w Piotrkowie u Tamylina.
w Suwałkach u Pachuckiego.

SKŁADY Hurtowe: w Charkowie, Odessie, Jarmarku Niżegorodzkim.

w Warszawie, Senatorska Nr 25.

Przy składzie głównym w Warszawie, znajdują się Wina wszelkich marek, oraz Wódki zarówno rosyjskie jak i zagraniczne.

2690 R

M. J. Zurabow.

NA GWIAZDKĘ!
BAZAR SZKOLNY
Wład. Holewińskiego i S-ki,

Krakowskie-Przedmieście № 18, wprost kościoła Św. Krzyża.

Posiada najpraktyczniejsze i najodpowiedniesze przedmioty na podarki a mianowicie:
Ubrania uczniowskie całkowite.
Czapki, Pasy, Tornistry, Baszłyki.
Farby i **Książeczki** do malowania.
Książki gwiazdkowe od ozdobnych do skromnych, począwszy od 30 kop.

Wielki wybór Zabawek

pedagogicznych metody Froebla i gier towarzyskich. 2596r

Kolędy w ozdobnych pudełkach od Rs. 1.

Skład Wędlin

z urządzeniem śniadań,

zaraz jest do odstąpienia, o warunkach dowiedzieć się można Mazowiecka № 14. 3287

Ostrzeżenie.

Znany mi pan, biorąc musztardę w d. 16 Grudnia r. b., we Środę, o g. 3 po południu, **w fabryce ul. Nowolipie № 17,** przez pomyłkę **zamienił czapkę** barankową czarną, uprasza się o zwrot takowej i odebranie swojej, w przeciwnym razie prawnie poszukiwać się będzie. 2683R

NA GWIAZDKĘ!
BIELIZNA

o połowę taniej niż wszędzie bo w mieszkaniu, sprzedaję wszelką damską, męzką i dziecinną, koszule męzkie z madepolamu, gorsy webowe, podwójne boczki po rs. 1 kop. 50, z szyrtyngu koszule męzkie po kop. 75 j t. d., kaftany damskie po kop. 85, majtki damskie po kop. 60, kaftany wiktoryjne damskie, fartuszki dziecinne. Nadto znajduje się na miejscu wiele innej eleganckiej bielizny, fasony i robota bardzo staranna.—Specjalna Fabryka 3335

Teofili Fuks.

Senatorska № 26—18,
wprost kościoła, w pouwórzu na dole



A B C są zastosowane do każdej długości. Każda żądana forma wykonywa się punktualnie na obstalunek.

Rossyjsko-niemiecka fabryka patentowanych gwoździ do podków.

Stacja Wilejka pod Wilnem.

Nasze **patentowane** maszynowe **gwoździe do podków** z najlepszego szwedzkiego żelaza, glijowanego na węglach drzewnych, które z naszą marką (P. C.) umyślnie dla nas jest wyrabianem, na patentowanych maszynach, kują się na gorąco, następnie **rychtują, polerują i ćwiekują.**

HUFNALE patentowane są zupełnie **przysposobione do podkucia,** przy użyciu ich **pewniej podkuwa się i ochrania koni. Łebki** hufnali dostarcza się ściśle, wepług miary podkuwania koni w **danej miejscowości.**

Materjał naszych **patentowanych hufnali** jest wyborowy. Luki w otworach, gubienie, dziurawienie i odpadanie podków, przy umiejętnem podkuwaniu naszemi gwoździami, jest niemożliwe i ztąd każdy **kowal** lub **właściciel koni,** winien żądać tylko **naszych patentowanych hufnali.**

Gwoździe te są do nabycia w każdym większym składzie żelaza.

Zwraca się przytem uwagę pp. konsumentów, że zarówno skrzynki, jak i pakiety, powinny **mieć całą naszą firmę,** oraz **naszą markę fabryczną.**

Cenniki i próby dostarczają się na żądanie.

Generalny Agent na Warszawę i Królestwo Polskie **LUDWIK FREIDER,**
1122R **w Warszawie, Orla № 7.**

Dla oszczędnych małżeństw i troskliwych Rodziców.

Podarnki na Święta Bożego-Narodzenia i Nowego-Roku

Kilka tysięcy arszynów **Materyj wełnianych i jedwabnych,** oraz **Perkali,** a także w resztkach; **różne PŁÓNA JAROSŁAWSKIE, Bielizne męzką, damską i stołową Ręczniki, Chustki** do nosa, **Szyrtyngi, Madapolam, Pończochy i Skarpetki,** poleca

po cenach najniższych.

Dom Handlowy Moskiewsko-Austrjacko-Węgierski

J. KÄSTLERA

SENATORSKA № 29, W WARSZAWIE. 2575R

W GRAJEWIE

do odstąpienia **Handel Korzenny** wraz z piekarnią, kompletnem urządzeniem, za cenę przystępną. — **Wiadomość** w Cukierni miejscowej. 3267

W fortecy Grudziądzu

3266

zaraz do odstąpienia **Handel Korzenny,** wraz z kompletnem urządzeniem piekarni, gdzie wielka potrzeba chleba na dostawy w porze letniej, za cenę umiarkowaną nabyć można.—Wiadomość w cukierni w Grajewie.

Z powodu wyjazdu

MIESZKANIE

od frontu, złożone z 6 pokojów z 2-ma balkonami, kuchni ze zlewem i wodociągiem jest do odstąpienia zaraz. — Plac Warecki № 4, mieszk. 7. Wiadomość na miejscu lub u p. Spoczyńskiego, Marjensztadt № 5. 3186



Meble!!!



3262

o 25% taniej niż wszędzie i proszę się przekonać: piękny, salonowy, czarny garnitur; ładnie rzeźbiony, aksamitem kryty, rs. 200, jedwabną materją rs. 180, orzechowy garnitur aksamitem kryty, rs. 160, jedwabną materją rs. 125. Świętokrzyzka 28, wejście przez sklep.—L. Brenert.

Rada Miejska Warszawska

Dobroczynności publicznej,

podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 17 (29) Grudnia r. b., o godzinie 1-ej z południe, odbędzie się przed tąż Radą publiczna in plus przez opieczętowane deklaracje, a następnie g ł o ś n a l i c y t a c j a na sześcioletnie, od dnia do 1 (13) Stycznia 1886 r., do 1 (13) Stycznia 1892 roku, wydzierżawienie murowanej piwnicy (lodowni), znajdującej się na folwarku Świętokrzyzkim w Warszawie pod № 1600A, należącym do Szpitala Dzieciątka Jezus.

Praetium do tej licytacji, tytułem rocznego czynszu dzierżawnego, oznacza się na rs. 330, a wysokość vadium na rs. 100.

Warunki licytacyjne, oraz forma deklaracji, mogą być przeglądane w Kancelarji Rady Miejskiej c o d z i e n n i e, w godzinach biurowych, z wyłączeniem dni świątecznych i galowych.

Naczelnik Zakładów Dobroczynnych
Rzeczywisty Radca Stanu **K. Puchalski.**
Sekretarz Rady **Lechowicz.**

2616r

SKLEP.

2646R

Elegancko urządzony sklep na najpryncypalniejszej ulicy, jest zaraz do sprzedania.— Wiadomość w Składzie tabacznym M. Kiezorowskiego, Wierzbowa № 7 nowy.



PIANINO nowe

berlińskiej fabryki Quandta, jest do sprzedania za 350 rubli. Obejrzeć można codziennie od 12 do 2-giej w gmachu Uniwersyteckim w mieszkaniu Rektora. 3304

Magazyn Futer i Czapek

K. KONIŃSKIEGO,

Nowy-Świat № 69, wprost Kopernika.

Mam honor donieść Szanownej Publiczności, że magazyn zaopatrzyłem **w Czapki barankowe futrzane** mezkie i damskie, oraz **uczniowskie kołnierze barankowe, baszłyki i czapki.** Są także garnitury Tumakowe, Nurkowe i inne. Oraz **różne** futra męzkie i damskie mało używane. — A mianowicie:

1.) **Płaszcz szaraczkowy** łapkami tumakowemi podbity, z wyłogami bobra sybirskiego, bardzo ładny. 2) **Palto z bostonu maryngo** dublonami podbite, z kołnierzem małpim, na osobę otyłą. 3) **Rotonda jedwabna** lisami sybirskiemi podszyta z kołnierzem sobolowym. 4) **Poloneza wełniana** lisami podszyta. 5) **Szubka granatowa** niedźwiadkami podszyta, zdatna do podróży. 6) **Szuba atłasowa** lisami podszyta. zupełnie świeża. 7) **Palto piżmowcami** podszyte z kołnierzem nurkowym.

Wszystko po cenach bardzo przystępnych. 3285

WARSZAWSKA FABRYKA

WIN SZAMPAŃSKICH

C. A. Schacht,

przy ulicy Hożej № 46,

egzystująca od roku 1870, poleca Szanownej Publiczności **wyborowe WINA Szampańskie,** nagrodzone ua ostatniej wystawie medalem srebrnym, po cenie od **kop. 60** do **rs. 2** za dużą butelkę. Cenniki bezpłatnie wydają się na miejscu. 3155

Fabryka Narzędzi Chirurgicznych i Stalowych ostrych

F. BALUKIEWICZA,

ulica Bielańska № 601/9, Hotel Paryzki.

Przysposobiła jak zwykle rok rocznie wielki wybór

Scyzoryków na Gwiazdkę,

od najtańszych do najwykwintniejszych, po cenach fabrycznych, z czem polecam się łaskawej pamięci. 2553R

Komplety całoroczne

z r. b., zawierające 18 najciekawszych powieści, częścią oryginalnych, częścią tłómaczonych, z najcelniejszych autorów, z dodaniem bezpłatnem **«Rzeczpospolita Babińska,»** są do nabycia w Redakcji **«Romansu i Powieści,»** przy ulicy Nowy-Świat № 64 nowy. 2639

NAFTA.

24 kop. garniec dużej miary, na wagę 8 ℔ najlepszej nafty kaukazkiej, wyrobu Towarzystwa Braci Nobel, w składzie mydła W. Fechner, Marszałkowska № 137, niedochodząc Świętokrzyzkiej. 3299

Z powodu wyjazdu do odstąpienia zaraz lub od Nowego Roku

Lokal

złożony z 6-u pokojów, przedpokoju i kuchni, na 1-em piętrze od frontu, w domu przy ulicy Hortensja (od Szpitalnej) № 7. 3308

Karetki jedno-konne remizowe

Kantor przy Placu Wareckim № 18.— Telefon 75. Cena: Teatr, Ślub, Pogrzeb, Wieczór rs. 1 kop. 50; Każda godzina 75 kop. 3164

Do odstąpienia

za połowę ceny kosztu

Stare Wino Węgierskie,

około 200 butelek, razem lub częściowo. — Mający chęć kupna takowego, raczy łaskawie złożyć swój adres w kantorze **Kurjera** Warszawskiego, pod wyrazem **„Staruszek"** któremu będzie przysłaną próba, dla **przekonania się co do dobroci i taniości.** 3309

Graniczna № 13

FABRYKA RĘKAWICZEK

Graniczna Nr 13,

wprost Sklepu p. Nipanicza,

Zaopatrzywszy Magazyn swój na nadchodzące Święta w ogromny zapas rękawiczek, sprzedaję takowe po cenach dotychczas niepraktykowanych, a mianowicie:

Glansowane męzkie i damskie na 2 guziki, ... **od 50 k.**
Glansowane kolorowe i czarne, na 2 guziki, z francuzkiemi haftami, ... **od 75 k.**
Zamszowe męzkie i damskie, z wyborowej skóry, na 2 guz. **od 75 k.**

oraz ZNACZNY ZAPAS

Bielizny Męzkiej Gotowej i Krawatów

w najświeższych fasonach. 2679R

GRANICZNA № 13.

Graniczna № 13

SKŁAD

Towarów żelaznych i galanteryjnych

oraz NACZYŃ kuchennych,

R. STRAUSA,

przy ulicy Marszałkowskiej № 133 nowy,
drugi dom od rogu ulicy Świętokrzyzkiej, poleca:

ZABAWKI metalowe

oraz **Łyżwy, Noże** stołowe, **Łyżki, Tace, Grajcarki, Tłuczki** do orzechów, «**Wyżymaczki Empire,**» **Maszynki** do skrobania ryb, **Welocypedy** itp., wszystko po przystępnych cenach.

Tamże **kasa żelazna, nowa, tanio** do sprzedania.

W Niedzielę dnia **20, sklep przez cały dzień otwarty będzie.** 2680R

SERWETY ceratowe, białe i kolorowe, na stoły, stoliki i komody.
DYWANY cerat. pod stoły i umywalnie: **Skórę Amerykańską** prawdziwą Croqueta, najlepszy wyrób na pokrycie mebli, **Wyksatynę** pod chorych, **Chodniki** kokosowe, jutowe i ceratowe, różnej szerokości.
Wycieraczki kokosowe, **Patarafki** ceratowe, w wielkim wyborze, poleca

W. MUSZEWSKI

dawniej J. RÓŻAŃSKI,

Skład Obić Papierowych, Rolet i Gzymsów,

ulica Długa № 30/40, naprzeciw Hotelu Polskiego. 2677r

NA GWIAZDKĘ!

Jedyna Fabryka Tabaczna

wyrabiająca PAPIEROSY wyłącznie z tytoniu tureckiego

„PORTA,"

poleca swe wyroby, szczególniej zaś papierosy **BIRIUZA,** po 10 kop. za 10 szt.
Nabywać można we wszystkich składach tabacznych. 2682R

Egzystująca od 1843 roku, Jedyna patentowana na Królestwo i Cesarstwo



Fabryka Gorsetów bez szwu

JANA BERNHARD,

w Warszawie, Miodowa № 2 i Podwal № 3,

poleca wielki wybór **Gorsetów** własnego wyrobu, jakoteż i zagranicznych, w rozmaitych gatunkach i fasonach, oraz przyjmuje takowe do prania i reperacji, po cenach umiarkowanych.—Sprzedaż wyłączną w Lublinie powierzyłem składowi towarów norymberskich pod firmą **Klementyny OTTO,** przy ulicy Królewskiej № 230. 2689R

CUKIERNIA

J. ZAWISTOWSKI,

Marszałkowska

róg Alei Jerozolimskiej, otrzymała wielki transport

BONBONIEREK

i poleca takowe w cenie od **kop. 50 do rs. 60 za sztukę.** 2674R

PRZEDSIĘBIERSTWO

Budowania, konserwacji i upiększania grobów.

Sprzedaż pomników i grobowców.

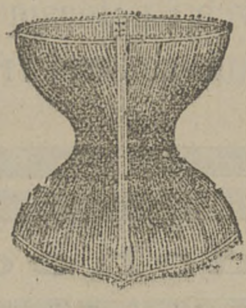
Przedsiębierstwo zawiadamia osoby interesowane, że na nadchodzący sezon zimowy, podejmuje się tak konserwacji pomników jak i ubierania grobów krzewami i roślinami zimowemi.

Budowa grobów wszelkiej konstrukcji, pomniki i grobowce w wielkim wyborze.

Dla osób życzących sobie tego, wypłata na raty.

Biuro główne przy ulicy Ordynackiej za Instytutem Muzycznym, na wprost stajni Cyrkowej, Kantor na Powązkach w domu № 2, zaraz za rogatkami nad cukiernią. 2148r

---



Fabryka Gorsetów

„AU BON MARCHE"

Miodowa № 6, dawniej 4,

zawiadamia Szan. Publiczność, że otrzymała na sezon zimowy nowe fasony gorsetów, oraz materjały francuzkie, z których wyłącznie w tej fabryce wyrabiają się gorsety, także poleca swój bogato zaopatrzony zakład w wielki wybór gorsetów drelichowych i atłasowych w różnych kolorach. Szelki do prostego trzymania się dla uczniów, uczennic i osób dorosłych, oraz gorsety męzkie. Polecając się łaskawym względom Szan. Dam i zapewniając jak zawsze sumienną usługę pozostaję z głębokim szacunkiem

Fabryka Gorsetów „Au bon marché,"

2551R **Miodowa № 6, dawniej 4.**

Nowo-otworzony LOMBARD

przez rząd zatwierdzony

Królewska Nr 39,

gdzie dawniej mieściło się biuro telegraficzne, naprzeciwko Giełdy. Wydaje zaliczenia od 3 rs. na srebro, złoto i drogie kamienie. Pobiera się procent miesięcznie 1% od pożyczki i 1% od przechowania, razem 2% miesięcznie. Otwarty od **10 do 4** po południu, oprócz niedziel i świąt uroczystych. 3270

Skład Win, Herbaty, Cukru, Kawy

i Towarów Kolonjalnych,

WŁADYSŁAWA BIERNACKIEGO,

ZIELNA № 1, róg Chmielnej,

poleca wielki wybór **Win** zagranicznych, krymskich i kaukazkich.

Wódki z dystylarni F. Jankowskiego i M. A. Popowa **z Moskwy, po cenach fabrycznych.**
Bakalje świeże funt od 25 kop.
Śliwki Tureckie funt od 18 kop.
Puder z Cukru najlepszego funt 12 kop.
Orzechy rozmaite, **Figi, Daktyle** itp. **najświeższe** i po **możliwie najniższych cenach.**
Pierniki wyborowe z ustępstwem procentu.
Cukier po cenach fabrycznych. 3265

Najpraktyczniejsze Podarki

na nadchodzącą GWIAZDKĘ!

JERSEY

Staniki trykotowe

z lżejszych i zimowych materyj, gładkie i ozdobne.

KAMIZELKI

damskie i dziecinne, **Spódnice włóczkowe, Sukienki, Kaftaniczki i Spodeńki dziecinne.**



GORSETY

dla dam i dzieci,

Koszule zdrowia, Kaftany, Kalesony, Nabrzuszniki, Pończochy damskie i dziecinne, Skarpetki, Skarpetki myśliwskie, Kamasze i Rękawiczki zimowe.

2650 **w wielkim wyborze własnej fabryki,** poleca:

11. Gustaw Haehle. 11.

ŚWIĘTOKRZYZKA

Materjały apteczne.
Przetwory chemiczne.
Specjalja zagraniczne.
Przedmioty opatrunkowe.

ma zaszczyt polecić:

Skład Materjałów Aptecznych

WIKTORA WALIGÓRSKIEGO,

Nowy-Świat № 42, (38 nowy) **w Warszawie.**

Towary wyborowe.—Ceny nizkie. 1902R

KASZEL

Zapalenie oskrzeli, Katary piersi, Osłabienie piersiowe, Astmę, usuwają szybko i z pewnym skutkiem **Granulki W. Russyana,** które są przyjemnego smaku i stanowią niezawodny środek leczący radykalnie wszelkie **słabości organów oddechowych.** Dwanaście granulek (drobnych kuleczek),—dzieciom zaś 4—6, użytych z rana i wieczorem, wystarczają do pokonania chorób piersiowych w najsilniejszych objawach.

Wyłączna hurtowa i detaliczna sprzedaż Granulek od kaszlu w Laboratorjum aptekarza W. Russyana, ul. hr. Kotzebue 3. Cena pudełka 60 kop., z przesyłką na prowincję, nie mniej 3-ch pudełek rs. 2. 3160

Adres: **Russyan, Warszawa.**



Specjalna Fabryka GORSETÓW

bez szwu i szytych, leniuszków i szelek do prostego trzymania się,

dawniej **Jana Habich**, obecnie

STANISŁAWA KANIEWSKIEGO.

Czyniąc zadość postępowi, sprowadziła maszynę z Paryża i wykonywa gorsety bez szwu i fiżbinu, włosiane-hygieniczne dla cierpiących dam, jako też w ogóle gorsety różnych barw i różnych zawsze przystępnych cen. — Przyjmuje się do prania i reperacyj. Mam zaszczyt zawiadomić szerokie koło dam, zaszczycających pracownię naszą zaufaniem, że objąwszy po Janie Habichu znaną fabrykę gorsetów, przeniosłem ją z ulicy Miodowej dawniej № 6, na Nowo-Senatorską № 6. Ogłoszenia dawniejszych pracowników lub też tytułujących się tak tylko, z fabryką moją nie mają nic wspólnego. 2897

Uwaga. Z powodu zaszczycania się niektórych nowych fabryk pod moją firmę, zmuszony jestem każdy gorset pochodzący z mojej fabryki odtąd stemplować moją firmą **JAN HABICH.**

Z uszanowaniem

Stanisław Kaniewski.

Nowo-Senatorska № 6.

NA GWIAZDKĘ!!

Dla uczącej się młodzieży **Lokomotywki i Lokomobilki** parowe, oraz **Fontanny, Szlifiernie** i t. p., wyrabia **Zakład mechaniczny M. Grodzieńskiego,** Nowy-Świat 52 nowy, w podwórzu, lewa oficyna. 3306



Dla Amatorów NA GWIAZDKĘ!

Na nadchodzące święta polecam jako odpowiedni prezent, **Kanarki** z Harcu, bardzo ładnie śpiewające w **dzień** i **przy świetle;** rozmaitego gatunku **Papugi** gadające zielone i szare Kakaou, Iaseperables, czerwone Kardynały. oraz rozmaite duże i małe ptaszki amerykańskie. Złote i srebrne rybki. Polecam także rozmaite gatunki **małp** i **psów.**—Ulica Nowo-Senatorska, Hotel Litewski.

3178 **Ernst Peschel.**

W d. 2 Stycznia r. p., odbędzie się **licytacja**

na dom drewniany

oszalowany w Skierniewicach, w pobliżu stacji położony z budynkami, ogrodem owocowym i 2-ma morgami gruntu.—Wiadomość w składzie materjałów piśmienych p. Pigłowskiego, ulica Marszałkowska przy Świętokrzyzkiej. 3122

Owocarnia Warszawska,

Senatorska № 2.

Otrzymuje stale: **Prawdziwe śmietankowe Masło funt 50 kop., Miód, Grzyby, Wędliny litewskie, Owoce, Konserwy, Pierniki,** etc. 2525R

Monogramów

ozdobnych do haftu wyszedł zeszyt 5 i 6-ty. Cena rs. 1 kop. 20 za zeszyt. Monogramy pojedyńcze od kop. 5 za sztukę, poleca 3200

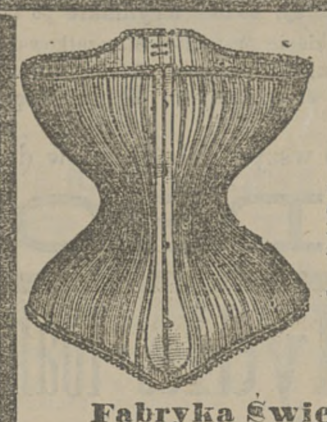
J. N. BRONIKOWSKI,
Nowy-Świat № 1, mieszk. 5.

FABRYKA PIERNIKÓW
A. WITTCHEN,
przy ulicy Przechodniej Nr 1,

egzystująca od roku 1823,

na nadchodzące Święta przysposobiła **znaczny wybór Pierników.**

CENY UMIARKOWANE. 2667R



Największa

PAROWA FABRYKA GORSETÓW

założona w roku 1878.

Największy wybór wszelkich możliwych gatunków **gorsetów, z prawdziwego fiszbinu,** najmożniejsza w całem Państwie fabryka, pod względem piękności i trwałości wyrobu, oraz najlepszego fasonu. Specjalne zamówienia wykonywane są z największą starannością.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna, po cenach fabrycznych nadzwyczajnie zniżonych.

O łaskawe liczne zwiedzanie magazynu uprasza

Z uszanowaniem

Wilhelm Steiner,

Fabryka Świętokrzyzka 24, Nr 34 nowy. 2438R

KATARY, ZATKANIE KANAŁÓW ODDECHOWYCH, SUCHOTY, ASTMA

PRĘDKO I BEZ KOSZTÓW SIĘ LECZĄ ZAŻYWAJĄC DWIE KAPSUŁKI GUYOTA.

CAPSULES GUYOT

Kapsułki te dawniej były czarne i nieprzyjemne do połykania, obecnie są białe podobne do cukierków.

Na każdej kapsułce odbity jest podpis **Guyot.**

Najdelikatniejszy żołądek znosi smołę w **Kapsułkach Guyota** *zawartą*

UWAGA: *Dzieci i osoby nie mogące przełykać tych kapsułek powinny zażywać*

PATE REGNAULD
FABRYKOWANE
19, rue Jacob.

Uważać należy na podpis trzechkolorowy

Znajdują się we wszystkich aptekach.

Guyot

FABRYKA I SPRZEDAŻ HURTOWA 19, RUE JACOB W PARYŻU.

Skład Materjałów Budowlanych i Opałowych,
K. GAGATNICKIEGO,
Pańska Nr 48,
CENNIK.

Za 10 korcy węgla najlepszego, szlązkiego,	rs. 10.—
Za 10 „ „ „ krajowego,	rs. 9.50
Za 10 „ „ „ kostkowego,	rs. 9.—
Za 1 „ „ drzewnego do samowara,	rs. 1.—
Za 1 sążeń drzewa sosnowego	rs. 16.—
Za porąbanie sążnia drzewa dopłaca się	rs. 1.—
Za 1/4 sążnia sosnowego rąbanego,	rs. 4.30

Dostawa natychmiastowa w skrzyniach zamkniętych cechą magistratu opatrzonych. Cement angielski szlązki i krajowy. Cegła i Glinka ogniotrwała, po cenach umiarkowanych. Posłaśców przysyłanych z zamowieniami, Skład płaci. 3293

WĘGLE **kamienne i Drzewo.**

J. ŻELISŁAWSKI

w WARSZAWIE,

Twarda 42,

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Drzewo Opałowe.

W celu uniknienia opóźnień w dostawie, mam honor uwiadomić Szanownych Klijentów, że **Skład** mój **Węgli Kamiennych i Drzewnych,** oraz **Drzewa** opałowego **przeniosłem** na ulicę **Twardą № 42,** (za Żelazną), dokąd wszelkie korespondencje i telegramy adresować należy.—Nadmieniam przytem, że zostając w bezpośrednich stosunkach z **kopalniami** prowadzę tylko **najlepsze** gatunki **węgli** i sprzedaję takowe po cenach przystępnych. — Niezależnie od wymierzonych i ostemplowanych skrzyń przez Magistrat, urządziłem w składzie **Wagę setną** wozową, do sprawdzania wysyłanych transportów.

J. ŻELISŁAWSKI,
Skład i Kantor Główny: Twarda Nr 42,

Telefonu Nr 464.

Dawny zaś **Skład Węgli,** przy ulicy Złotej № 56, może być **odstąpiony** z wszelkiemi budynkami gospodarczemi, stajniami i wozownią, oraz kantorem murowanym o 2-ch pokojach.—**Kontrakt dzierżawny na 3 lata.** 3292

LICYTACJA.

3302

W domu pod Nr 32 (nowy) **przy ulicy Nowy-Świat.**

Prawnie zajęte **RUCHOMOŚCI** jako to: meble, prasy, kamienie litohraficzne i tym podobne rzeczy, będą sprzedawane przez publiczną licytację, mającą się odbyć w d. 9 (21) Grudnia r. b., o g. 1 po południu, przed Komisarzem Sądowym Klekowiczem.

Prawdziwe Pierniki i Miód czysty,

po zniżonej cenie, poleca się w Składzie

Muzeum Pszczelniczego,

przy ulicy Wierzbowej № 8, w gmachu Teatralnym wprost Niecałej. 3321

Na nadchodzące Święta.

Bakalje francuzkie w ozdobnych pudełkach po rs. 1 kop. 80 i po rs. 1 kop. 50.

Pierniki z Muzeum Pszczelniczego.

Śledzie pocztowe po rs. 1 kop. 20 puszka.

Kawior Astrachański ziarnisty i prasowany od rs. 1 kop. 40 do rs. 2 kop. 50 funt.

Łosoś wędzony codzień świeży po 60 kop. za funt, Siomga, Sigi, Sielawy, Sardynki i t. p., poleca kantor **A. W. Koczalskiego** Świętokrzyzka № 31. 3322

W. Karpiński & W. Leppert

ul. Elektoralna Nr 33,

polecają wypróbowanej dobroci

Massy woskowe, kolorowe i zaprawy politurowe

3301

do podłóg i posadzek.

Magazyn Bławatny
Wyrobów Krajowych i Zagranicznych
W. Kleczyńskiego,

Krakowskie-Przedmieście

w gmachu Resursy Obywatelskiej, poleca na **Gwiazdkę** wielki wybór towarów i to po cenach zniżonych; pomiędzy innemi wiele Resztek, z których jedną partję sprzedawać się będzie podług następujących cen:

20 łokci Materjału w kratkę za rs, 2.70
20 łokci Imperial w kratkę, za rs. 3.
20 łokci Krepy gładkiej, za rs. 4 kop. 50.
20 łokci Faconné za rs. 5.
20 łokci Diagonal za rs. 5 kop. 50.
10 łokci Changeant podwójnej szerokości, za rs. 4 kop. 50.
10 łokci Plaidu podwójnej szerokości, za rs. 4.
10 łokci Broché podwójnej szerokości, za rs. 5
10 łokci Tartanu czysto wełnianego, podwójnej szerokości, za rs. 7 kop. 50. 2399r

Przed świętami Bożego Narodzenia magazyn w Niedziele otwarty od godziny 1-ej z południa.

PIEKARNIA
M. THIEL,
Nowy-Świat Nr 8.

Na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, wypiekane będą **Strucle montowe i maślane** w najlepszym gatunku oraz urządzoną została sprzedaż **Pierników** z fabryki **A. Ehestaedt.** 3278

Ulica Graniczna № 14, gdzie Instytut Wód Mineralnych.

Na krótki czas.

MAGAZYN NOWOŚCI JÓZEFA ADELFANG,

urządził na krótki czas, przy **ulicy GRANICZNEJ № 14, gdzie Instytut Wód Mineralnych**

WYPRZEDAŻ

różnych wysortowanych Towarów,

a mianowicie:

Wstążek, Tiuli, Koronek czarnych, białych, kolorowych i wełnianych, **Piór, Gazy, Aksamitów, Aksamitek, Iluzyj, Fiszutek, Chustek** itp.

Ceny nizkie. 2474R

Ceny bardzo nizkie.

Ulica Graniczna № 14, gdzie Instytut Wód Mineralnych.

NAJWYŻEJ ZATWIERDZONE TOWARZYSTWO AKCYJNE

„BROWAR ILGEZEEMSKI" w Rydze,

poleca polewkę czystą skoncentrowaną, jak również żelazo zawierający

EKSTRAKT SŁODOWY

zbadany i zaaprobowany przez Radę Lekarską.

Skuteczny środek djetetyczny w chorobach piersi i gardła.

Ekstraktowi temu, za wprowadzenie tego środka do Rossji, jak również i za doskonały gatunek, przyznany został na Wystawie Moskiewskiej 1882 r., **medal.**

Karmelki Słodo-Ekstraktowe

używane w wypadkach kaszlu i kataru, są również na składzie w doskonałym gatunku.

Skład Główny u p. HENRYKA WELT,
2226R **Nalewki № 7.**

Wielki Wybór SŁOMIANEK

(Wycieraczek do nóg),

z włókien: kokosowych, manilowych i ze słomy, oraz **CHODNIKÓW KOKOSOWYCH,** różnej szerokości do pokrycia korytarzy, wschodów, kantorów itp., użytku, w gatunkach tylko wyborowych są do nabycia

w Składzie Szczotek i Pendzli

ALEKSANDRA FEISTA,

w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej. 2548R

ZAKŁAD LECZNICZY PNEUMATYCZNO - HYDROPATYCZNY

dla chorych przychodzących,

Obożna № 5,

otwarty od godziny 9 do 12 i od 2 do 4 po południu. — w Niedziele tylko do 12.

1. **Leczenie ścieśnionem powietrzem** w dwóch gabinetach pneumatycznych (rozdęcie płuc, wysięki pleuretyczne, astma, katary dróg oddechowych).

2. **Hydropatja.** Wszelkie procedury wodolecznicze, jako to: kąpiele ogólne w obszernym bassenie, kąpiele wannowe, nasiadowe, natryski o różnych temperaturach, wycierania hydropatyczne, koce, łaźnie (osłabienie ogólne, blednica, liczne cierpienia nerwowe, początkowe cierpienia rdzenia pacierzowego, przewlekłe cierpienia żołądka i kiszek, reumatyzmy) i t. d.

3. **Kąpiele mineralne:** solankowe, igliwiowe i t. p.

4. **Terapia mechaniczna** czyli massaż. Kombinacja hydropatji z massażem (skrzywienia członków, drugotrwałe zgrubienia stawów, szczególniej od wysięków zależne, chroniczne zapory kiszek, newralgie obwodowego pochodzenia i t. d.).

5) **Gabinet inhalacyjny** zaopatrzony w przyrządy najnowszej konstrukcji, (stany kataralne dróg oddechowych, z obfitem wydzielaniem połączone, jamy oskrzelowe, (kawerny bronchiektatyczne), cuchnąca plwocina i t. p.).

O warunkach informować się można codziennie w godzinach powyżej wymienionych albo **w Zakładzie.** lub od godziny 4-ej do 6-ej po południu u D-ra **Dobrzyckiego** tamże mieszkającego. 2545r

Prawdziwą Essencję Octową Frankfurtską

!nie tak zwany EKSTAKT OCTOWY!

z Fabryk Stowarzyszenia Przemysłowo-Chemicznego w Moguncji, najznakomitszy środek do natychmiastowego przygotowania octu **kuchennego, stołowego i do marynat,** mają zaszczyt polecić

SKŁADY MATERJAŁÓW APTECZNYCH

Ludwika Spiessa i Syna,

ulica **Senatorska № 464/5** obok kościoła PP. Kanoniczek. ulica **Marszałkowska № 140,** pomiędzy Świętokrzyską i Placem Zielonym.

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ HURTOWA. 1830R

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego

„MERKURY,"

podaje do wiadomości, że na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, Sklepy Stowarzyszenia zaopatrzone zostały: w wyborze gatunki Mąki zwyczajnej do ciast, jak również Mąkę **Banacką i Krupczatkę.** Wyborowe **Masło Litewskie,** świeże towary kolonjalne mięszane **Bakalje, Pierniki galicyjskie Czyńskiego** i krajowe Ehestaedta, **Konfitury Soki** z różnych owoców po kop. **25** wraz z słoikiem.

W sklepach przy ulicy **Nowy-Świat, Elektoralnej Marszałkowskiej i Nowo Senatorskiej, Wina Krymskie** po kop. 30 za butelkę.

W sklepie przy ulicy Marszałkowskiej róg Złotej, oprócz **Win Krymskich, Wino Bordeaux, Czerwone i Białe,** sprowadzone przez Zarząd z Francji.—**Wódki, Araki i Likiery** firmy Sznajdra; **Wina Węgierskie** Stępkowskiego oraz **Piwo** butelkowe Kijoka. 2572

Do wszystkich Sklepów dostarczane będą codziennie świeże

DROŻDŻE.

Mydła toaletowe Nr 4711

w najlepszym gatunku z pięknemi różnorodnemi zapachami, w eleganckiem i zalecającem się opakowaniu, na całym świecie zajmują miejsce między mydłami najbardziej renomowanych fabryk Francji i Anglji. Równie obfitym wyborem, zastosowanym do każdego smaku, przy odpowiednio nizkich cenach, nie każda zaiste fabryka poszczycić się może.

Na szczególne uwzględnienie zasługują.

№ 4711 Savon au suc de Laitue.	№ 4711 Savon aux fleurs des Indes.
№ 4711 „ de Thridace.	№ 4711 „ Erica.
№ 4711 Moosrosen-Seife.	№ 4711 „ au suc de Guimanoc.
№ 4711 Weisse Rosen Seife.	№ 4711 Florida soap.
№ 4711 Ylang-Ylang „	№ 4711 Savon aux fleurs naturelles.
№ 4711 Veicheln „	№ 4711 „ à la rose printanière.
№ 4711 Jockey-Club „	№ 4711 „ à la violette des bois.
№ 4711 Maiglöckchen „	№ 4711 „ surfin au reseda.
№ 4711 Eau de Cologne „	№ 4711 „ Mogador.
№ 4711 Mandelblüthen „	№ 4711 Reis-Seife.
№ 4711 Savon des Pensées.	№ 4711 Opoponax Seife.
№ 4711 Patchouly Blüthen „	№ 4711 Monopol Seife.
	№ 4711 Riga'er Veilchenseife.

Fabryka Wody Kolońskiej i Perfum

FERD. MÜLHENS,

Glockengasse Nr 4711, Kolonja n/Renem. 2488R

SIMON STECKI

DOSTAWCY DWORU JEGO CES. KRÓLEWSKIEJ MOŚCI.

GŁÓWNY SKŁAD WIN I DELIKATESÓW,

EGZYSTUJĄCY OD 1825 ROKU,

Krakowskie-Przedmieście Nr 38,

oraz FILJE: Nowy-Świat № 15. — Elektoralna № 5,

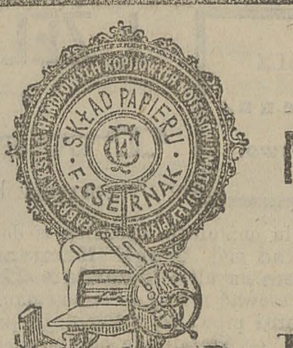
posiadają na składzie znaczne zapasy wystałych **Win naturalnych** wszelkich gatunków najprzedniejszych marek, z których na **nadchodzące święta** szczególnie polecają.

Stołowe Wina Węgierskie i Francuzkie:

naturalne na garnce, beczki i butelki, po cenach umiarkowanych.

Do powyższych składów nadeszły świeże różne **SERY** zagraniczne. **KONSERWY, PASZTETY STRASBURSKIE, ŚLIWKI francuzkie** i tym podobne artykuły.

Cenniki wysyłają się na żądanie. — Zamówienia z prowincji uskuteczniają się bezzwłocznie ze znaną akuratnością. R2555



SKŁAD PAPIERU,

Materjałów Piśmiennych

F. CSERNAK,

Bielańska Nr 5,

POLECA

Księgi Buchalteryjne

w wielkim wyborze, własnego wyrobu.

Wszelkie **Druki, Litografje, Linjowanie i Oprawy,** uskutecznia pośpiesznie i po możliwie nizkich cenach. 2466R

Nauka i wychowanie.

Prof. de Préchamps, Długa 25. Francuzka wykształcona na stałe lub demi-place.

Praktycznie obeznany, inteligentny agronom, poszukuje zarządu w większym majątku Królestwa lub Cesarstwa. Oferty w kantorze tegoż pisma lit. W. K. 19420

Poszukuję młodej osoby do konwersacji, w godzinach wieczornych. Adres w kiosku obok Kopernika pod lit. J. H. 2795

Studenta realisty poszukuje się do trzech chłopczyków, za korepetytora stałego. Zgoda № 6, m. 5. 20239

Wykwalifikowany nauczyciel francuzkiego i niemieckiego języka, potrzebny za cenę przystępną. Wiadomość: Rymarska 10, mieszkania 8, od 8—9 rano, od 6—7 wieczorem. 2799

Posady i prace.

Młody człowiek, posiadający świadectwo z ukończenia najmniej 4-ch klas gimnazjum klasycznego, może znaleść zajęcie w aptece, jako uczeń farmacji. O warunkach można dowiedzieć się w składzie materjałów aptecznych p. Spiessa (Plac Teatralny), lub listownie adresując po rosyjsku: M. Stepań, pjzez Klewań gub. Wołyńskiej, aptekarz Kuphal. 20176

Człowiek w wieku poszukuje zajęcia w jakim kantorze kasjera, może w fabryce pisarza, lub w majątku małym ekonoma z kaucją. Wiadomość: ul. Dzika, domu № 59, mieszkania 18, u p. Bartoszewskich. 20122

Rządca z kaucją 2,000 rs. w gotowiźnie, potrzebny jest do domu położonego w ożywionej i handlowej dzielnicy miasta, przynosi rocznego dochodu przeszło 5,000 rs. Wiadomość: Twarda 14, mieszk. 48, u Grünberga, między 9-tą a 10-tą rano. 2777

Pośpieszna pralnia bielizny Zagajewskiego, Chmielna 29 nowy, poszukuje 25 prasowaczek. 20143

Potrzebni są: ekonom i leśniczy, obydwaj z dobremi świadectwami. Zgłosić się do kancelarji domu № 45, ul. Wielka. 20163

Potrzebnym jest rządca domu, z kaucją rs. tysiąc, który już pełnił ten obowiązek i ma na to dowody i nie urzędnik. Adresy składać w kantorze powyższego pisma pod lit. K. W. 40. 20164

Potrzeba jest kilka panien kompletnie uzdolnonych do sukien zaraz, do pracowni Chmielna 28 nowy. na dole. 20124

Buchalter handlowy poszukuje zarządu domem za lokal, rocznie od rs. 150 do 200 lub za odpowiednie wynagrodzenie, na żądanie może kilka godzin dziennie poświęcić na prowadzenie rachunków handlowych albo fabrycznych. Łaskawe oferty uprasza składać w kantorze Kurjera Warsz., pod literami K. M. 2775

Człowiek młody żonaty, poszukuje posady kasjera, inkasenta, magazyniera, rządcy domu i t. p., z kaucją rs. 1,500. Łaskawe oferty uprasza się składać w kantorze niniejszego pisma, pod lit. M. S. W. 19887

Rządca domu potrzebny, obeznany z temi czynnościami, z kaucją 2,000 rs., z dobremi świadectwami wiarogodnych osób, przytem mógłby zająć sklep na jaki proceder. Oferty składać w kiosku: Krakowskie-Przedmieście i róg Królewskiej. 20015

Pomocnik jeometry, obznajmiony z robotami mierniczemi, poszukuje miejsca zaraz, lub od 1 Stycznia. Adres: hotel Gaislera, Koło, gubernja Kaliska, litera B. 19991

Potrzeba zarządcy do interesu handlowego z kaucją od 2 do 3 tysięcy rubli, lub zapewnienie hypoteczne. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska № 26. 2756

Osoba dobrej rodziny poszukuje zajęcia w zamożnym domu. Wilcza 12, m. 21. 20243

Osoba mówiąca po polsku, po rusku i po niemiecku, znająca się dobrze na prowadzeniu gospodarstwa, posiadająca chlubne świadectwa i rekomendacje, życzy sobie objąć miejsce przy chorej osobie, lub też opiekunki nad małoletniemi dziećmi. Wiadomość: ulica Dzika № 23, stróż wskaże. 20017

Potrzebna bona polka, freblówka z Poznańskiego, znająca krawieczczyznę. Znająca krawieczczyznę. Żurawia № 31, m. 5.

Osoba z prowincji, z kaucją, poszukuje miejsca kasjerki lub sklepowej, Piękna № 31, mieszk. 20. 20003

Kobieta posiadająca świadectwa, rekomendacje, potrzebuje obowiązku do pojedyńczej osoby. Wiadomość. Mokotowska 16,— sklep wiktuałów. 2760

Potrzebny człowiek lat średnich, kaucja rs. 300, znający język polski, ruski. Wiadomość: Nowolipki 11, m. 5, od 3—5. 19986

Potrzebna pojedyńcza osoba, kobieta lub mężczyzna, w średnim wieku, do magazynu mebli na prowincję przy kolei. Warunki: kaucja w gotowiźnie rubli pięćset, pensja miesięczna rs. 6, mieszkanie, całodzienne życie, procent od kaucji. Wiadomość: Jerozolimska № 76, m. 14. 20230

Kucharka umiejąca dobrze gotować i znająca się na gospodarstwie wiejskiem, potrzebna do gub. Podolskiej od Nowego Roku. Osoby interesowane zechcą się zgłaszać na ulicę Złotą № 39 (21) do właściciela domu, w godzinach między 8 a 10 zrana i od 3 do 8-mej po południu. 20220

Potrzebny karbowy z dobremi świadectwami, znający się na gospodarstwie. — Zgłosić się zaraz pod 48 nowy na Kruczą, mieszk. 15. 29231

Osoba posiadająca chlubne świadectwa, poszukuje miejsca do zarządu domu, lub też pielęgnowania chorej osoby. Mazowiecka № 4, wiadomość u szwajcara. 20244

Potrzebne są na wieś panna służąca i pokojówka. Wiadomość w kancelarji domu, ulica Wielka № 45 nowy. 20263

Za wyszukanie posady rządowej lub prywatnej, człowiekowi młodemu energicznemu, znającemu gruntownie język rosyjski, polski i matematykę—stosowne wynagrodzenie. Ogrodowa № 25/27, m. 20. 2794

Młody człowiek, wydalony z Prus, który przez długi czas pracował w interesie zbożowym, znający gruntownie język niemiecki, buchhalterję, korespondencję handlową, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia tu, lub na prowincji. Łaskawe oferty uprasza składać pod lit. K. B. w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 2793

Administrator-rządca z gotowizną rs. 2,000 potrzebny zaraz, do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa, w ośmio-włókowym folwarku, przy stacji dr. żel. W.-W. Myszków. Porozumienie przez Herszlikiewicza w Żarkach. 20227

Kupno i sprzedaż.

„Wschód.” Dywany perskie, bucharskie, angielskie, strzyżone i gładkie, wojłokowe, uralskie, serwety najróżnorodniejsze chodniki, oraz różne wyroby orjentalne, poleca specjalny skład dywanów. Mazowiecka № 16, w podwórzu. Ceny najniższe. 2256

Meble! Piękne umeblowanie z 6-u pokojów, garnitur czarny i orzechowy, szafy rozbierane rzeźbione, łóżka, ottomana, szafki do bielizny, tremo, lustra, kredens, stół z krzesłami, biuro i firanki, oraz inne meble do sprzedania częściowo bardzo tanio, na Chmielnej w pałacu № 32 nowy, m. 9, na lewo w oficynie, idąc od rogu Brackiej piąty dom. 19833

Rotonda barankami chińskiemi podbita, aksamitem kryta, z takich samych baranków mufka i kołnierz do sprzedania. Stare-Miasto № 29, mieszk. 2, drugie piętro. 20120

Dywany Wschodnie: oryginalne Tureckie Perskie, Bucharskie, Uralskie, Kanaz, Festy, oraz

Dywany angielskie strzyżone, gładkie, fasonowe, łokciowe, wybór wielki! a także

Dywany puszyste á la Smyrna, sprzedaż gotowych i na obstalunki, tamże

Kołdry, serwety, chodniki, dery, kretony fabryki „Zawiercie”, „najlepiej kupić” w głównym składzie dywanów Giełżyńskiego Piotra, Marszałkowska 137. PP. handlującym rabat. 2681

Najtańsze, najpraktyczniejsze kupno sukien powszednich, wieczorowych, okryć, futer, garniturów futrzanych, bielizny stołowej, pończoch, skarpetek wełnianych i innyc, szalów, ubrań dziecinnych i różnych prezentów na gwiazdkę w sklepie B. Korpaczewskiego. Nowy-Świat 38. 2708

Meble: garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty, garnitur orzechowy, garnitur cały kryty, ottomana, szeslongi i różne meble, tanio do sprzedania. Mokotowska № 23, róg placu św. Aleksandra, wiad. u stróża.

Meble: garnitur czarny rzeźbiony orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna № 25, nowy № 35, stróż wskaże. 19953

Najtaniej sprzedaje wyroby złote, srebrne i brylantowe Józef Betcher, jubiler. Marszałkowska 65/139. Wybór wielki! 2631

Meble, kompletne urządzenie z ośmiu pokojów, garnitury ozdobne, szafy rozbierane rzeźbione, łóżka, toaleta, umywalka, nocne szafeczki, szafki do bielizny ottomana, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki do kart, żardinierki, komoda, regulator, żyrandol, firanki, dywany, chodniki, obrusy, lampy, oleodruk, serwis. Marszałkowska № 111, w bramie 1-e piętro. mieszkania 16. 19661

Meble. Kompletne urządzenie 6-u pokojów, garnitury eleganckie, szafy rzeźbione. łóżka, umywalnia, nocne szafki, szafki do bielizny, ottomana, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki do kart, stolik do samowara, kandelabry, firanki, dywany, obrus, lampy, oleodruki.— Chmielna № 22 (nowy 28), od Brackiej 3-ci dom, w bramie na 1-szem piętrze, mieszkania № 3. 20103

Okazja. Wykwintne meble fantazyjne do sali, damskiego pokoju lub buduaru, są do sprzedania, za bardzo nizką cenę. Wiadomość: Nowy-Świat № 45, pierwsze piętro, u tapicera. 19936

Koni karych para karecianych, ogier i wałach 5-werszkowe. spokojne i ujeżdżone, sprowadzone ze wsi do sprzedania. Wiadomość: Ceglana № 1, u stangreta Jana. 20053

Palto z ljońskiego aksamitu, nieużywane, na osobę wysokiego wzrostu, z powodu wyjazdu jest do sprzedania u W. Gundelach. Nowy-Świat № 60. 20104

Do sprzedania: futerko damskie lisy 28, palto watowane, obłożone futerkiem 25, palto męzkie na futrze 30, szeslong jutą kryty 19, biurko 20 rubli. Hoża 7, mieszkania 2. 20123

Do sprzedania: maszyna Wheelera i dolman na lisach, wełną kryty, bardzo tanio. Ulica Hortensja № 7. m. 9. 20160

Szafy, garderoba męzka, piece żelazne i inne rzeczy do sprzedania. Piękna № 3, stróż Michał. 20146

Do sprzedania żyrandol ośmioramienny, lampa majolikowa, lampa wazonowa, różowa, kredens, stół, samowarek, 12 krzeseł dębowych, rzeźbionych, 2 lustra, konsole czarne, gzemsy 3 czarne. Nowy-Świat № 62, mieszkania 24. 20142

Do sprzedania para klaczy rosłych, ze żrebakami; kareta potrójna i faeton, za rogatką Jerozolimską, pierwszy dom. Wiadomość u stróża Józefa. 20044

Fortepian do sprzedania, prawie o siedmiu oktawach, za 170 rubli. Freta 39, mieszkania № 8. 20147

Do sprzedania: algierka z elek amerykańskich na dorosłą osobę i dywan futrzany. Wiadomość u kuśnierza, Długa № 8.

Mąka kukurydzowa nadeszła do składu nasion A. Rodkiewicz, ul. Miodowa № 19

Okrycie zimowe, czarne, syberynowe, futrem czarnem w koło obszyte. nowe do sprzedania. Ulica Szpitalna № 1, w sklepie norymberskim „Nelly.” 20132

Do sprzedania futro męzkie Ulica Chłodna № 19, m. 18. 20117

Fortepian Hofera do sprzedania. Nowy-Świat № 54, u fortepianisty. 20121

Wyprzedaż kapeluszy zimowych w wielkim wyborze, niżej kosztu, w magazynie mód, Świętokrzyzka № 10. T. Zawistowska.

Wyprzedaż towarów galanteryjnych i materjałów piśmiennych poniżej ceny kosztu i sklep do sprzedania z towarem i urządzeniem sklepowem, z powodu wyjazdu. Nowy-Świat № 7. 20149

Fortepian zagraniczny o 4 szprejcach, 7-u oktawach, w zupełnie dobrym stanie sprzedaję Świętokrzyzka 3, m. 8. 20145

Futro damskie, atłasem kryte, lisy, do sprzedania, za przystępną cenę, w magistracie, mieszkania № 6. Siennicka. 20022

Szopy nowe, które kosztowały 130 rs., są do nabycia za 90 rs. Senatorska № 22, mieszkania № 7. 2763

Aparaty tkackie, cena z nauką rs. 20, w składzie maszyn do szycia Juljana Berg, Mazowiecka 16. 2751

Kocioł rurowy wypróbowany, przy 20 atm. na 26 koni i maszyna parowa o sile 16-u koni, używana lecz w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: Śliska № 60, m. 3, rano do 10-tej i po połudaiu od 4 do 6-tej.

Szafy orzechowe rozbierane, z filarami, rzeźbą, u stolarza, Wróbla 9. 19686

Kanarki dobrze śpiewające, oraz samice i mops, suczka roczna, rasowa, do zbycia. Krakowskie-Przedmieście 7, m. 6. 20101

Pożyteczny i pamiątkowy prezent na Gwiazdkę. Mały zbiór monet polskich, począwszy od czasów Aleksandra Jagiellończyka, aż do obecnych czasów, sztuk 229, jest do sprzedania. Można obejrzeć codziennie do godziny 12, a po południu od 5 do 7. Żurawia № 43, mieszkania 24. 20086

Do sprzedania kompletne urządzenia sklepowe, przydatne na galanterję, wyroby tabaczne, piśmienne i t. p. oraz różne meble. Wiadomość w dystrybucji przy ulicy Długiej, w domu pod № 57/568. 19999

Wyprzedaż mebli niżej kosztu, garnitury orzechowe czarne, szafy, szafki do bielizny, kredensy, biórka, biblioteki komody.— Ulica Hoża № 17. 20046

Fortepian z nieprzewidzianych okoliczności do sprzedania. Wielka 45, mieszk. 1.

Fortepiany używane do sprzedania. Śliska 7 nowy, mieszkania 3. 20020

Futro damskie zupełnie nowe, jedwabiem kryte, do sprzedania. Wspólna № 10, m. 6.

Fortepiany do sprzedania mało używane, Tłomackie № 2, mieszk. 3. 20025

Fortepian o 7-u oktawach, z blatem szprejcami, do sprzedania. Chłodna 56, m. 19.

Pianino czarne do sprzedania, Złota № 32 nowy, mieszk. 13. 20034

Do sprzedania futro psy amerykańskie, wyłogi niedźwiadkowe nowe. Wiadomość: Ordynacka № 6, stróż wskaże. 19923

Czapki mundurowe, oficerskie, pocztowe, telegraficzne, cywilne, liberyjne i fantazyjne, przyjmuje się na zamówienia po cenach nizkich, we własnym warsztacie W. Truchlińskiego. Marszałkowska № 139. 2682

Maszyny do szycia praktyczne i trwałe, sprzedaje najtaniej Juljan Berg, ul. Mazowiecka № 14. 98

Skunksy futro męzkie, na średni wzrost, dość obszerne, w dobrym stanie, za nizką cenę do sprzedania u Nowakowskiego krawca. Bielańska № 8. 19907

Garnitur porcelanowy do herbaty, taca, bielizna stołowa, łóżko ze sprężyną, materac z czystego włosia, nowy. Tamże filodendron duży, figus, cena przystępna. Wspólna 10, mieszkania 5, od 2 do 6-tej. 2743

Fortepian nowy, kosztował rubli 650, mało używany sprzedaje za rubli 350. Marszałkowska № 56, róg Rysiej. Magazyn mód.

Erarda fortepian sprzedaje, na żądanie ratami. Erywańska 3, mieszkania 2, rano od 10—12. 19848

Sprzedaje się palto skórzane od deszczu przyrządy gimnastyczne do pokoju i ogrodu. Wspólna № 19, mieszk. 1. 19795

Fortepian sprzedaję na raty, wynajmuję bardzo tanio. Wiejska 11, mieszkania 5.

Fortepian Kralla o półsiodmej oktawy, za rs. 110. Leszno 39, m. 8. 19981

Para koni do sprzedania za przystępną cenę. Twarda 5, m. 25. 20155

Za bezcen. Są do sprzedania meble z 6-u pokojów wykwintne i skromne. Zielna № 11, nowy 19, mieszk. 4. 20154

Algierka podszyta elkami, kołnierz bobrowy, prawie nowa, do sprzedania u krawca Zaniewskiego, Leszno 3. 20171

Do sprzedania tanio biurko z szufladami i szafkami, oraz futro lisy materją kryte. Ulica Smolna № 19, mieszkania 4. 20253

Fortepian nowego fasonu sprzedaję, rubli 130. Żurawia 33, mieszkania 11. 20248

Pianino sprzedaję ratami, wynajmę, warunki dogodne. Hoża 13, mieszkania 22.

Do sprzedania lisy wełną kryte i kołnierz tumakowy z mufką, mało używane, za przystępną cenę. Marjańska 3, m. 5. 20250

Do sprzedania urządzenie z szyldami na kawiarnię za bardzo nizką cenę. Wiadomość: Świętokrzyzka № 11, mieszkania 4.

Do sprzedania dwie rotondy: aksamitna na puchu i jedwabna z futrem, czarne lisy z sobolowym kołnierzem. Wiadomość: Nowy-Świat 53, sklep Gundelach. 20221

Masło śmietankowe, indyki, pulardy, kaczki są do sprzedania. Chmielna 11/15, mieszkania 1. 20232

Fortepiany dwa do sprzedania, w jaknajlepszym stanie, o siedmiu oktawach. Leszno 8, mieszkania 18. 20228

Fortepian nowego fasonu, do sprzedania tanio. Freta 5, stróż wskaże. 20266

Maszyna Singera, oryginalna, do sprzedania rs. 35. Dzielna № 23, m. 1. 20262

Do zbycia dwa stoły obiadowe, dębowe, urzędowej roboty, za nizką cenę. Krucza № 47, wiadomość u stróża. 20259

Brukselska firanka i takież koronki suknia żałobna, kołnierz tumakowy (rs. 10) i szuba junatowa, suknem kryta, są do sprzedania. Warecka 9, m. 30, od 10—2. 20240

Szuba podbita dublonami, z odnową barankową, w dobrym stanie, do sprzedania u kuśnierza Cellera. Niecała № 10. 20255

Aryston z 15-ma nutami, w dobrym stanie, do nabycia za 25 rs. Wiadomość: ul. Chłodna 43, u szwajcara. 20225

Do sprzedania para koni skarogniadych, niedawno ze wsi przyprowadzonych, z faetonem eleganckim i chomontami angielskiemi. Wiadomość w kancelarji domu, ulica Wielka № 45 nowy. 20264

Interesa handl. i majątk.

Magle są do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Wązkaa Freta № 25. 20126

Rs. 4,000 potrzebne są na zastąpienie takiejże summy doskonale zahypotekowanej na murowanej posesji w Warszawie. — Osoby interesowane, raczą składać adresy w kantorze Kurjera pod lit. W. L. 12. 20128

Osoby inteligentnej, z kapitałem kilku tysięcy rubli, potrzeba do współki, do korzystnego przedsiębierstwa. Oferty przyjmuje kantor Kurjera, pod cyfrą „Współka 2500.” 20161

Rs. 3,000 potrzebne na dom w Warszawie, bez pośrednictwa. Lokacja po 12,000 rs. Towarzystwa. Wiadomość: Karmelicka № 22, u właściciela. 20214

Potrzebne są summy rs. 2,300 i 1,500 na hypotekę miejską na pierwszy numer. — Wronia № 24, przy rogu Chłodnej, mieszkania № 25. 20205

Do sprzedania znana i renomowana pralnia bielizny, w dobrym punkcie. Wiadomość: Bracka 17, mieszk. 25, do 10 rano, po południu od 1-ej do 3-ej. 20089

Sklep wiktuałów do sprzedania, za przystępną cenę. Ulica Gęsia № 75 nowy.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 5

Na pryncypalnej ulicy sklep jest do odstąpienia, z urządzeniem i towarem lub bez. Wiadomość w sklepie tabacznym J. Kapłanowskiego, przy ulicy Senatorskiej № 10 nowy. 2724

Sklep spożywczy z dystrybucją na pryncypalnej ulicy do sprzedania, targ dzienny od 25 do 40 rs. Wiadomość: Żurawia № 25, mieszkania 23. 20030

Szynk korzystny do wydzierżawienia Żelazna 9, przy rogu ulic Twardej, Złotej i Żelaznej od 1-go Stycznia 1886 r. Zgłosić się o warunki do rządcy domu na Złotej 4, od rana do 12-tej w południe. 20007

Do sprzedania: mufka, kołnierz, czapeczka z szarych baranków i okrycie obłożone futrem. Hotel Litewski u szwajcara.

1 lub 2 magle do sprzedania w lokalu zdatnym na proceder. Wspólna 13, od frontu.

Z powodu wyjazdu jest zaraz do odstąpienia sklep wiktuałów dobrze procentujący, za przystępną cenę. Złota № 51. 20127

Dawno istniejący kolonjalny handel, do sprzedanin zaraz. Chęć kupna mający, raczą swe adresy złożyć w kantorze Kurjera Warszawskiego, pod adresem „Cyrus.” 20159

Do sprzedania dwadzieścia cztery włóki, majątek na którym znajdują się: zabudowania gospodarcze, dostateczne gustownie murowane, dom mieszkalny obszerny, także murowany, ładny (pałac), oficyny, dwa ogrody śliczne, dający pewny dochód, dwie propinacje, z obsiewem zimowym, zapasami zboża, inwentarzem żywym dobrze utrzymanym i inwentatrzem martwym, kompletnym, w pięknej okolicy, niedaleko kolei żelaznej. Wiadomość o bliższych warunkach osobiście, lub przez korespondencję powziąść można u rządcy domu № 38 nowy, przy ulicy Świętokrzyzkiej codziennie. 19885

Kawiarnia do sprzedania, z powodu interesów familijnych. Tamże billard nowego fasonu, piramidka, kontuar, kredens, biurko jesionowe, różne stoliki i szuba aksamitna lisami podbita, warunki przystępne. Chłodna № 3. 19891

Kawiarnia od lat dawnych egzystująca w targu, z urządzeniem, jest do odstąpienia zaraz. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 26 2769

Sklep galanteryjno-norymberski zaraz do sprzedania, cena przystępna. Wiadomość na miejscu, Marszałkowska № 143. 2792

Do sprzedania lub zamiany na dom stosunkowej wartości, majątek w gubernji Suwalskiej, włók 71 gruntu ornego, w tem łąk 20 włók, szacunek 200,000 rs. Wiadomość w kancelarji adwokata przysięgłego Klejnermana, Długa 25 i przy ulicy Dzikiej № 32, mieszkania 20. 20251

W miejscu bardzo dobrem i ludnem, jest do sprzedania sklep wiktuałów z dystrybucją, albo, w celu powiększenia tegoż handlu i przemiany na kolonjalno-spożywczy, poszukuję współki z kapitałem około 1,200 rs., z których 600 rs. może być dobrze zahypotekowane. Leszno 21. 20252

Do wydzierżawienia dom, przy najpryncypalniejszej ulicy, kapitał potrzebny od 8,000 do 10,000 rs. Oferty listownie składać w kantorze Kurjera, pod № 10 A. 20236

Magle są do sprzedania, róg Marszałkowskiej i Wilczej № 33. 20261

Kawiarnia do sprzedania za rs. 100. Wiadomość na miejscu. Obożna 10. 20265

Potrzebna wspólniczka z kapitałem od 600 rs. do 1,000. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 2797

Magle, sklep sprzedaje, wydzierżawiam bardzo tanio. Hoża 7, m. 45. 20257

Potrzeba 3256 rs., na spłatę takiejże sumy, lokowanej na majątku w gub. Warszawskiej po Towarzystwie 11,000 rubli rs. Wspólna № 26, m. 23, od 3-ej. 2800

Sklep z mieszkaniem jest do odstąpienia na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość w dystrybucji, Bednarska 31 nowy.

5 karczem jest do wydzierżawienia, z gruntem i opałem na propinacje, lub pojedyńczo na wyszynk, blizko Warszawy od Nowego-Roku. Wiadomość przy ulicy Gołębiej № 13, mieszkania 35. 20224

Lokale.

Do wynajęcia od każdego czasu sklep obszerny o 2-ch otworach, z przyległym pokojem. na przystępnych warunkach, wiadomość w tymże sklepie przy ulicy Bielańskiej № 20. 2770

Na zakład przemysłowy lub rzemieślniczy 3 pokoje, na parterze, do wynajęcia tanio. Ulica Nowo-Senatorska № 6. 20153

Pokój dla pań, z meblami lub bez, do najęcia od Nowego Roku. Widzieć można z rana od 10-tej do 1-szej. Wiadomość u stróża, plac Warecki 2. 20199

Suteryny na warsztaty lub składy, do wynajęcia tanio. Ulica Nowo-Senatorska № 6.

Pokój z osobnem wejściem, z całodziennem utrzymaniem za rs. 30. Sienna 19 nowy, stróż wskaże. 20105

Poszukuje się lokalu, składającego się z trzech pokojów na zakład przemysłowy, w okolicach: Krakowskiego - Przedmieścia, Nowego-Świata, do ulicy Ordynackiej, lub ulicy Senatorskiej. Adresy uprasza się przesyłać: ulica Podwal № 26/4, mieszkania 26, do 10 rano. 2776

Dla dorożkarza stajnia, wozownia, mieszkanie, tanio. Ulica Fabryczna, dom hr. Ronikiera. 2700

2 pokoje, przedpokój, kuchnia do wynajęcia zaraz. Krucza 9. 19935

Do wynajęcia na Nowym-Świecie № 2, sklep na pieczywo, 3 sklepy, 1 z obszernem mieszkaniem, kuchnią i wodociągiem.

Do wynajęcia nowo odświeżony lokal z 3-ch pokojów i kuchni. Hotel Litewski.

Pokój z osobnem wejściem, może być z całem utrzymaniem do wynajęcia. Warecka № 11 nowy, mieszkania 3, stróż wskaże.

Do wynajęcia na Starem-Mieście № 17, (nowy 23), 3 pokoje z salonem, fortepianem bezpłatnym, piwnicą, śpiżarnią i kuchnią. 20110

Zaraz do wynajęcia dwa pokoje z meblami, na dole, osobne wejście, na żądanie obiady. Wspólna № 6, m. 3. 19913

Do wynajęcia trzy pokoje, z kuchnią, oddzielnem wejściem, przy ulicy Chłodnej, pod № 19. 19930

Pokój umeblowany na 2-giem piętrze, jest do wynajęcia przy ulicy Świętokrzyzkiej № 18, mieszkania 5. 20064

Pokój ładny, frontowy, z osobnem wejściem do wynajęcia, drugie piętro, z opałem, meblami, od 1 Stycznia. Wspólna 10, m. 5. 2774

Pokoik dla dwóch przyzwoitych panien chodzących do magatynu. Przejazd № 9, mieszkania 24. 20125

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia natychmiast mieszkanie: 4 pokoje, przedpokój, passaż, kuchnia, śpiżarnia, mieszkanie ciepłe i suche, za połowę dawnej ceny. Hoża № 16, wiadomość na miejscu u stróża.

Pokoiku przy inteligentnej familji, za 5 rubli, poszukuje młoda osoba. Żelazna 2.

Do odnajęcia w każdym czasie są 2 pokoje z meblami, opałem i usługą, na żądanie wydaje się obiady na świeżem maśle. Bracka № 5, mieszkania № 4. 20241

5 i 3 pokoje, sypialnia, kuchnia etc., odnowione, w b. porządnym domu, zaraz lub od Stycznia. Złota 2a. 20238

Do wynajęcia w każdym czasie dwa duże mieszkania umeblowane lub bez mebli. Szpitalna № 1, u szwajcara. 20222

Do odnajęcia od 20 Stycznia do 1-go Lipca 1886 z powodu wyjazdu, 3 pokoje od frontu na pierwszem piętrze z przedpokojem, lub 4 pokoje z meblami, passaż, kuchnia, przedpokój, piwnica i góra wspólna; kucharka i młodsza mogą być pozostawione. Zgłaszać się można od 12-tej w południe do 6-ej wieczorem. Ulica Wspólna № 28 domu, 1-y mieszkania. 20233

Do wynajęcia dla panienki lub przyzwoitej osoby, dwa pokoje z opałem, meblami, fortepianem, 12 rs. miesięcznie. Wspólna 33, mieszkania 16, stróż wskaże. 2798

Do wynajęcia sklep dziesięć pokojów, na pierwszem piętrze, od frontu, razem lub częściowo, po chambres-garnies. Ul. Chmielna № 33/45, wprost Zielnej. 20245

2 pokoje, przedpokój, kuchnia i 2 sklepy od Nowego-Roku. Grzybowska № 30, gdzie kąpiele. 20258

Włodzimierska 4 nowy, mieszk. 5, dwa pokoje umeblowane, razem lub osobno, usługa, samowar, obiady. 20234

Doniesienia rozmaite.

Pogrzebowy zakład; skład trumien metalowych i pół-metalowych. Gotowe ubiory żałobne i pogrzebowe. Krakowskie-Przedmieście, resursa obywatelska. 2755

Obstalunki na strucle świąteczne wyborowe, postne, maślane i cukiernicze przyjmuje piekarnia francuzka, Wierzbowa 7, w podwórzu, z bramy na lewo, naprzeciw filarów teatralnych. Tamże chleb wiejski prawdziwy, żytni. 20150

Szafy, lampy, lustra, tace i różne rzeczy do sprzedania. Dwa pokoje z przedpokojem, kuchnią, wodociągiem, zlewem, zaraz do wynajęcia. Bednarska 24, mieszk. 1-y.

Kurtki łosiowe i czarne na flaneli, kaftany, spodnie, kalesony i skarpetki jelenie i zamszowe, chroniące od przeziębienia i reumatyzmu, w wielkim wyborze poleca fabryka wyrobów rękawiczniczych L. Kunickiego, Krakowskie-Przedmieście № 7. 20112

Obiady prywatne, przy ulicy Czystej 6, mieszkania 24. 20156

Zabawki gumowe, wyroby galanteryjno-skórzane. poleca Breymeyer, Królewska róg Krakowskiego-Przedmieścia. 19575

Wozownie i stajnie oraz plac zdatny na skład węgli lub drzewa, do wynajęcia od każdego czasu. Tamże powóz używany do sprzedania. Wiadomość: Praga, ulica Wileńska № 145 20006

Bardzo korzystna propozycja dla kandydata praw, nie mającego odpowiednich środków na otworzenie i prowadzenie kancelarji adwokata. Adresy proszę składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. L. M. G. 2761

Licytacja. W d. 31 Grudnia (12 Stycznia) 1885/6 roku, o godzinie 10-ej zrana, w IV wydziale Sądu Okręgowego w Warszawie, sprzedanym zostanie przez licytację dom murowany parterowy № 1172L na rogu ulicy Łuckiej i Okopowej położony. Licytacja zacznie się od summy 3,000 rs. Juljan Wilman, Adwokat przysięgły (ulica Twarda № 9).

Upraszam panią z chłopczykiem, będącą na galerji na kiermaszu, o zwrot parasola na Sienną № 25, do Wilczyńskich. 20219

Człowiek familijny poszukuje obowiązków rządcy domu za mieszkanie, może złożyć kaucję. Złota № 61, mieszkania 16. Tamże jest do sprzedania młody pudel tresowany.

Przyjmuję wszelkie roboty w zakres toalety damskiej wchodzące. Suknie od rs. 2, wykończenie prędkie i eleganckie. Hoża 21, mieszkania 1. 20256

Na kolację wigilijną przyjmują się zamówienia po rublu od osoby. Bracka № 3, mieszk. 11. Tamże obiady prywatne po 25 i 35 kop. 20229

Kwity lombardowe, złoto, srebro, kupuje. Elektoralna 33, m. 19. 20223

Bukowska akuszerka. przyjmuje osoby spodziewające się słabości w wspólnych i oddzielnych pokojach. Opieka troskliwa, dyskrecja, umieszczenie dziecka. Opłata nizka. Bednarska № 21. 19239

Akuszerka przyjmuje osoby na kurację i odbycie słabości, z umieszczeniem dziecka. Dyskrecja zapewnia się. Bednarska 24. 19945

Akuszerka M. R. przyjmuje na mieszkanie osoby spodziewające się słabości. — Pańska 25, wprost Marjańskiej. 20207

Akuszerka A. Śliwowska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, od rs. 15 z umieszczeniem dziecka. Hoża № 16, m. 20.

Mamka ze świeżym pokarmem, bez długu, potrzebna jest zaraz. Rymarska № 10, mieszkania 12. 2779

Mamka młoda ze świeżym i zdrowym pokarmem jest do umieszczenia. Ulica Fabryczna № 3 nowy, mieszkania 38, trzecie piętro. 19917

Nagrody rs. 5. Dnia 16-go na Wspólnej, zgubiono złotą obrączkę ślubną. Łaskawy znalazca raczy oddać na Hażą № 64, mieszkania 1, w podwórzu. 20175

Dnia 6 Grudnia przybłąkał się wyżeł czarny, piersi, nogi białe. Znajduje się: Żurawia 19, mieszkania 48. 2780

Nagrody rs. 10. Zgubiono pierścionek z dwoma brylantami, z napisem „Wiara stałość,” idąc ulicą Hożą na Plac św. Aleksandra. Uprasza się o odniesienie na Hożą № 11, do sklepu spożywczego. 20024

Nagrody rs. 5. Pies, dog duży, wybiegł we czwartek dnia 10 Grudnia z mieszkania domu 150a (Bazar Dzierżanowskiego) na Pradze i dotychczas nie powrócił. Znalazca lub osoba, która wskaże, gdzie pies się znajduje, otrzyma nagrodę. Pies wabi się „Hurra!” maści szarej z czarnemi łatami, ma rybią łuzkę na obu oczach, nosi metalową obrożę, z ogniw złożoną. Wiadomość pożądana na Pradze № 150a, (Bazar Dzierżanowskiego), mieszk. 11. 19982

Nagrody rs. 2. Dnia 17 b. m., zgubiono o godzinie 10-tej rano w Alejach Jerozolimskich, blizko dworca dr. żel Wiedeńskiej. książkę do nabożeństwa „Katolickie nabożeństwo,” oprawną w czarną skórkę z klamerką stalową. Sumienny znalazca raczy odnieść na ulicę Marszałkowską № 78, m. 6.

Wyżełek rodzaj taksa, suczka kasztanowata, pod szyją i końce łap białe, młoda, wybiegła z domu przed czterema tygodniami i nie przybiegła. Łaskawy znalazca zechce odprowadzić za nagrodą, na ulicę Miodową № 17, m. 14. 20260

Wczoraj wieczorem wychodząc z galerji kiermaszu, zgubiony został kołnierz tumakowy. Uczciwy znalazca raczy zwrócić na Niecałą № 3, sklep pieczywa za nagrodą. 20268

Suczka d. 14 Grudnia zginęła, trzy-miesięczna, z rasy pinczerków, biała, uszki żółte. Znalazca zechce odprowadzić na ulicę Kruczą № 32, do podpułkownika Greczyna, za wynagrodzeniem. 20267

Dnia 17 Grudnia r. b. zginął mops, mordka czarna, wabi się Bubka. Łaskawy znalazca zechce go odprowadzić na ulicę Mokotowską, domu № 15, mieszkania 6, za nagrodą. 20254

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою—Варшава 7 (19) Декабря 1885 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.